

992

SPRAWOZDANIE DYREKCYI C. K. GIMNAZYUM

W ZŁOCZOWIE

ZA ROK SZKOLNY

≡ 1910. ≡

TREŚĆ:

Zygmunt Seweryn Polakowski.

1. Hektor »tragedya« Franciszka Dionizego Książnina.
2. Część statystyczna, przez Dyrekcyę.

INSTYTUT

BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA

00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 77

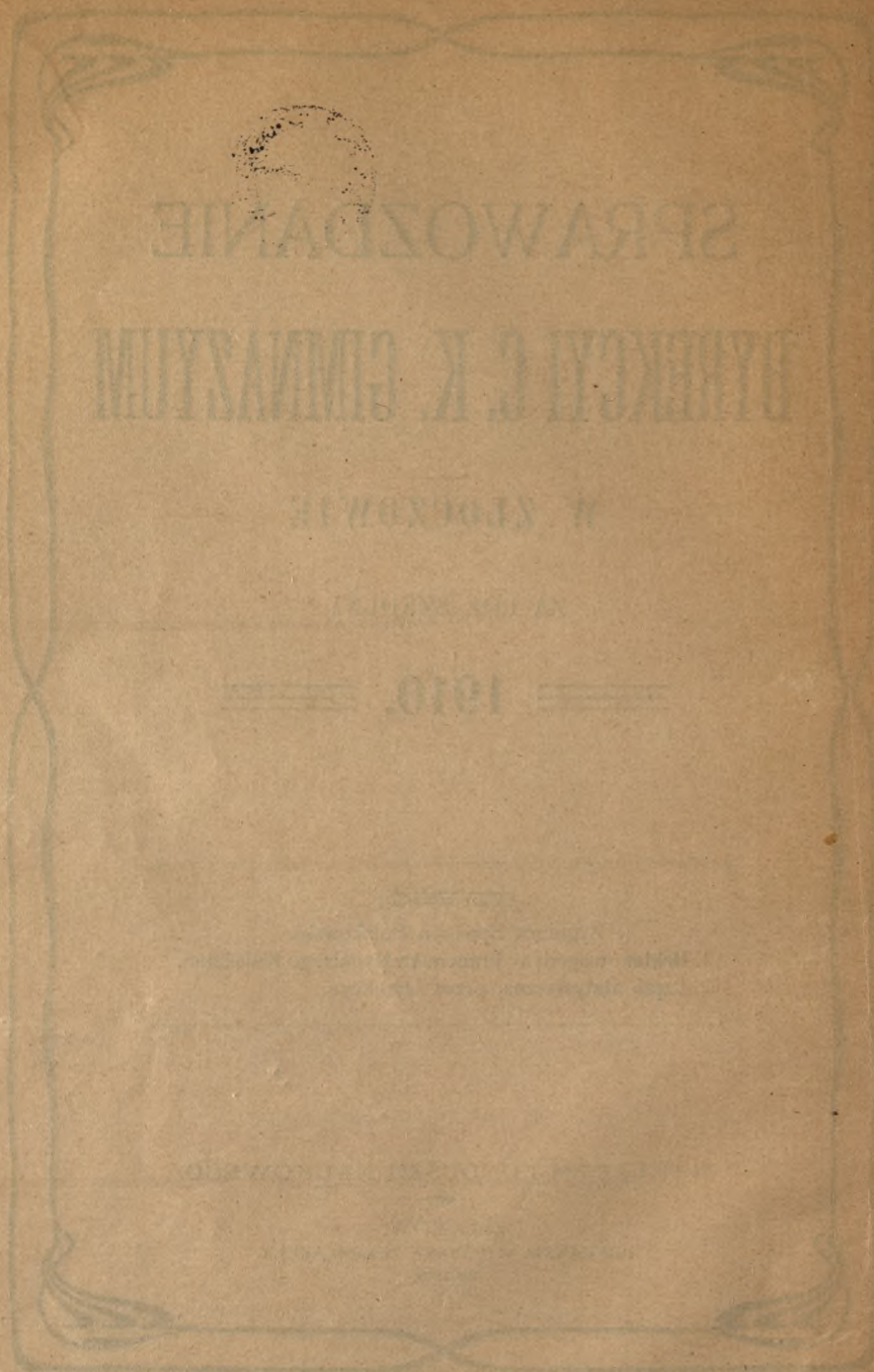
Tel. 26-68-63

NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.

ZŁOCZÓW.

DRUKARNIA WILHELMA ZUKERKANDLA.

306/1910.





ZYGMUNT SEWERYN POLAKOWSKI.

HEKTOR

„TRAGEDYA“

FRANCISZKA DYONIZEGO KNIAŻNINA.

(ROZBIÓR)



Dotychczasowa nasza literatura krytyczna daje nam o Hektorze Książnina ogólnikowe tylko zdania. Pierwszy Fr. S. Dmochowski zaznaczył, że „tragedya“ Hektor wierszem jedenastozgłoskowym napisana, jest wiernym wyciągiem z Iliady, wystawionym w rozmowach.¹⁾ Podobne zdanie wyrazili: Felicyan Suryn²⁾ oraz prof. Władysław Nehring.³⁾

Twierdzenie Dmochowskiego, sądy wymienionych krytyków nie mają jednak dla nas mocy dowodu, gdyż nie wiemy, czy opierają się na ścisłym badaniu. Geneza „Hektora“ nie przestaje budzić wątpliwości. Ażeby ją oprzeć na gruncie pewnym, poddałem utwór Książnina szczegółowej analizie. Dzięki niej pierwiastki składowe „tragedyi“ uwiódrcznięły się, własność poety od pożyczek dała się oddzielić.

¹⁾ Tom I. zbiorowego wydania dzieł Fr. D. Książnina str. XXV.

²⁾ Tygodnik ilustrowany 1881 r. Tom XI. str. 381.

³⁾ Allgemeine Encyclopädie der Wissenschaften und Künste von I. S. Ersch und I. G. Gruber, zweite Section H-N. Leipzig 1885. T. XXXVII. str. 296—298 (O Książninie).

P. Chmielowski w swojej Historii literatury T. III. str. 220. błędnie zauważył: iż »przerabia on (Książnin) opery włoskiego poety, Metastazyusza na tragedye (Temistokles-Hektor).«

Dopiero po spełnieniu tego zadania będzie można dać sprawiedliwą ocenę omawianej sztuki teatralnej a snując wnioski z dzieła o jego autorze, rzucić następnie światło na indywidualność poetycką Książnina.

Nim jednak przedstawię wynik tej pracy rozbiorczej, wskazując źródła, z których poeta puławski czerpał przy pisaniu „Hektora”, pragnę uwzględnić nasuwające się tutaj pytanie: kiedy i pod wpływem jakiej pobudki napisał Książnin swoją sztukę sceniczną?

Na pytanie to nie możemy dać odpowiedzi zupełnie zadowalającej.

Wiemy tylko, że poeta napisał „Hektora” po wydaniu zbiorowem swych dzieł z r. 1787 i 1788, ponieważ wydanie to nie zawiera dramatu Książnina. Trzeci tom tego wydania zbiorowego wyszedł w jesieni ¹⁾ 1788 r. Obląkanie zaś poety należy odnieść do r. 1795. ²⁾ Lata przeto od połowy 1788. do r. 1795., to najszersze granice czasowe, w których powstał ten utwór.

¹⁾ Gazeta Warsz. Nr. 80. 1788 r. Doniesienie z Warszawy. Dnia 4. października: »W drukarni Gröllowskiej wyszedł z pod prasy Poezyi F. D. Książnina Tom III. Edycja zupełna, zawierająca: Rozmaryn, Poema liryczne, Bajek i Powieści ciągł tróje. Matka do Córk o cnotce. Troiste Wesele. Sielanka w dwóch Aktach, Idylle in 4^o alla rustica.« O wyjściu dwu poprzednich tomów donosi Gazeta Warsz. w r. 1787. Nr. 86 dnia 27. października.

²⁾ Co do daty obląkania Książnina widać w pismach o nim niezgodę. Ks. A. Czartoryski (Życie Kn. Przegl. pozn. 1853 tom XVI. str. 124.) powiada, że obląkanie poety objawiło się »w czasie kampanii 1792 r., kiedy na wszystkie utyskiwania wobec zbliżającego się do Wisły nieprzyjaciela mówił: »ja ichmościów czekam pod Kozienicami« w przekonaniu, że umyślnie wojska polskie cofają się, aby tam walną bitwę wydać i nieprzyjaciela rozbić.« Wojsko zaczęło się cofać do Kozienic po bitwie pod Dubienką 18. lipca. Według wzmianki Czartoryskiego popadłby poeta w obląkanie około tego czasu. Dalej pisze Czartoryski, że obląkanie to nie było trwałe, że poeta pisał w chwilach przechodu od rozumu do szaleństwa »i nigdy górniej.« Książnin pisał rzeczywiście po kampanii 1792; dowodem nie jedynym jest wiersz do Tadeusza Kościuszki. (Katal. Rkp. Bibl. Oss. T. II. Książnin K. 551 — 6 kartka). Mówi tam poeta o Kościuszcze: »K. mnóstwa nie liczy, Dubienka męstwa dowodem.« Podniósłszy opatrnościowe znaczenie narodu (»Bóg... na wzór Narodom okazał światło i męże Polaki«) niweczy patryotyczny nastrój naiwną wiarą we wspaniałomyślność »wysokiej Katarzyny.«

Czy jednak zdanie Czartoryskiego o obląkaniu Książnina, przerywanem powrotami świadomości, należy przyjąć bez zastrzeżeń — nie umiem na to odpowiedzieć stanowczo.

Z pamiętników Dembowskiego wynika, że poeta uległ obląkaniu między r. 1792—1795.

P. Jankowski (Pam. lit. 1904. p. 374) podaje jako datę r. 1793.

P. St. Paluchowski łączy początek obląkania poety z r. 1794 — od chwili rabunku i zniszczenia Puław przez żołdaków rosyjskich i twierdzi, że »odtąd zwolna, systematycznie się wzmagalo.« (Spr. Gimn. V. za rok 1907: »Książnin i Zabłocki w stosunku do siebie i dworu Czartoryskich« str. 41—42).

Zdania przytoczone nie są ściśle. Najwięcej światła na tę sporną kwestyę rzuca rękopis poezyi Książnina, znajdujący się w Muzeum ks. Czartoryskich w Krakowie, pod Nr. 2223, w dwu sporych tomach. Oda Książnina zawarta w 1-szym tomie rękopisu na str. 87 nosi tytuł: »Na Rewolucyą 1794 r. W jednej z końcowych strof tego wiersza znajdujemy wzmiankę o popiołach,

Blizsze określenie czasu powstania „Hektora“ obracać się musi w sferze domysłów. Z wiersza p. t. „Na Rewolucyą 1794.“, zawartego na str. 87. I-go tomu rękopisu a wpisanego niewątpliwie, jak to wykazałem (przyp. 2.) najwcześniej w jesieni tegoż roku, można wnosić, że „Hektora“, umieszczonego w II-gim tomie Rkp. od str. 12—35, przepisał Książnin w zimie 1794/5 r.

2

Pobudkę do napisania „Hektora“ łatwo odgadniemy, mimo braku faktycznych danych, jeśli uprzytomnimy sobie atmosferę duchową Puław, patriotyzm autora Matki Obywatelki, temat sztuki scenicznej i tło dziejowe. Ks. A. Czartoryski (op. cit. 123). tak charakteryzuje poezję Książnina: ¹⁾ „Pisma Książnina są obrazem zabaw puławskich i ducha, który w Polsce panował w czasie kilkunastu ostatnich lat rządów Stanisława Augusta i istnienia Polski, gdy już nie kolizyły trybunalskie i sejmikowe, lecz ważne całego kraju przygody stały się celem powszechnego czucia; Książnin w tem szlachetnem źródle nowych i ognistych podnieć do swych prac zaczerpnął.“ ²⁾

Słowa te można uważać za komentarz psychologiczny „Hektora.“

Sam wybór tematu (upadek Troi) nie pozwala wątpić, że poeta uległ prawu bolesnego podobieństwa i w obcą formę przełał uczucia i męki serdeczne Polaka.

Zwracam dalej uwagę na nastrój żalu i boleści, który czarną chmurą kłęski zawisł nad sztuką Książnina, dopóki w końcowych jej słowach nie przeszedł w Salomonowe vanitas vanitatum:

tyśiach niewinnych ofiar i polach krwią wrzących», co wskazuje, że najwcześniejsza data jego wpisania przypada na dobę upadku powstania Kościuszkowskiego, po klęsce maciejowickiej (10. października) lub po szturmie Suwarowa do Pragi (4. listopada) i wkroczeniu do Warszawy (9. listopada).

Jeśli, pamiętając o tej dacie, zwrócimy jeszcze uwagę na pismo poety nadzwyczaj staranne w tym ozdobnym rękopisie i na ilość przepisanych w obydwu tomach utworów polskich i łacińskich, możemy przyjąć za pewnik, że zapisując 87-mą stronę I-go tomu Rkp. najwcześniej w jesieni 1794, ukończył poeta przepisanie Pień Selmskich Ossyana w T. II. Rkp. str. 222. dopiero w pierwszej połowie 1795 r.

Wzmianka Czartoryskiego (op. cit. 124) o »przepisanych starannie« rękopismach, w chwilach powrotu świadomości, potwierdzałaby tylko mój wniosek. Datę zupełnego obłąkania poety przesuwam tedy na koniec r. 1795, tak tragicznego w dziejach polskiego narodu.

¹⁾ Na str. 123 — przedtem — czytamy: Wszystkie zaś dramatyczne jego sztuki w Puławach wystawione były.

²⁾ Dembowski (»Moje Wspomnienia« na str. 14) pisze, że w czasie sejmku czteroletniego przedstawiano na teatrze puławskim sztuki do okoliczności zastosowane, owe Spartanki, Cyganki i inne podobne, »których obecnie zaledwie tytuły nam pozostały.« Kiedy zaś zebrał się obóz pod Gołębim — w czasie limity sejmku od 28. czerwca do 15. września Szujski Dz. P. 1866. T. IV. str. 661, — »przedsięwzięto rozmaite festyny dążące do podniesienia ducha.« W tymże celu napisał Książnin Matkę Spartanę. Zob. L. Dębicki, Puławy T. I. str. 151—152.

Ale hardych śledzi zguba.
Przydą kiedyś przydą wieki,
Że i nasza zniknie chluba,
Że i świetne zginą Greki.

Czy zresztą, słowami: „ale hardych śledzi zguba“, nie groził Książnin wrogom polskiej Troi?¹⁾

Po tych uwagach przystępuję do wykazania zależności „Hektora“ od wzorów. Drobiazgowy rozbiór utworu doprowadził mnie do odkrycia następnych źródeł:

1. Książnin czerpie z Iliady, 2. z Odprawy posłów greckich, 3. z Wergilego. 4. Reszta jest własnością poety.

Roztrząśnijmy szczegółowo i poprzyjmy przykładami każdy z tych sądów.

1. Wpływ Iliady.

Przeszedłszy uważnie wszystkie wiersze „Hektora“ z ólówkiem w rękę i porównawszy je z tekstem Iliady²⁾, stwierdziłem, że w jednej tylko scenie 3-ciej, aktu V-go, składającej się z kilku zaledwie słów, nie widać wcale śladu Homera. Scena zaś 6-ta aktu II-go ma jedną tylko reminiscencję z Iliady, mianowicie słowa Andromachy o męstwie Hektora. (B(obrowicza wyd.) 144 = Il. ks. VI. w. 407).

¹⁾ Zwrócił na to uwagę Felicjan Suryn. Tyg. ilustr. 1881. T. XI. str. 381.

²⁾ Porównywałem tekst rękopiśmienny „Hektora“ z tekstem greckim. Nie można bowiem wątpić, że w czasie pisania Hektora Książnin posiadał dokładną znajomość greczyzny. Kogo nie przekona wolny przekład wielu ustępów Iliady w „Hektorze“, tego odsyłam do świadectwa samego poety oraz uzasadnionych twierdzeń badaczy.

W przypisku do ody p. t.: „Do Jana Kłokockiego Wojskiego Mińskiego“, w której umieścił poeta „w sposób dygresyjny lirycznej“ przetłumaczoną przez siebie pieśń „Homera“, wyraźnie zaznacza, że przełożył ją „z Greckiego.“ (Liryków ks. II. oda III. wyd. Bobrowicza 1837. V. II). Wzmianka ta odnosi się do wcześniejszego okresu twórczości Książnina przed r. 1788.

P. Władysław Jankowski powiada w swym szkicu biograficznym o Kn.: „Grekę umiał także a w Puławach za namową Grodka (bawiącego tam od kwietnia 1788 r.) wczytywał się w Anakreonta. Pam. lit. im. A. Mick. 1904. 3. str. 368.

Również p. Kazimierz Jarecki stwierdza, że „przy pomocy fachowej“ Grodka „zabrał się (Książnin) około r. 1788 do studyowania w oryginale greckim poezji Anakreonta (poprzednio — przed r. 1779 — korzystał zapewne z tłumaczeń francuskich). Owocem tej pracy był powtórny wzorowy przekład wszystkich pieśni Anakreonta, a także sztuka teatralna p. t. „Anakreon“, oparta na motywach anakreontycznych z wplecionymi w akcję pieśniami Anakreonta... Prace te wyszły dopiero w 1828 r. w wyd. zbior. Zob. Jarecki Kazimierz: Polskie tłumaczenia i przeróbki Anakreonta. Pam. lit. im. A. Mick. 1910. R. IX. Z. I. str. 79.

W rozprawie o Książninie pisze ks. Adam Czartoryski: „Książnin prześląkły był literaturą starożytną.“ Przegl. pozn. 1853. Tom XVI. str. 127. Dowodzą tego obok wymienionych już Anakreontyków łacińskie przekłady Moschosa, Biona i Muzajosa.

Z literatury rzymskiej dał przekład ód Horacego.

Stosunek Hektora do Iliady jest dwojaki.

A. Książnin przekłada w bardzo swobodnej formie pewne ustępy Iliady. — Dla poparcia tego twierdzenia zestawmy niektóre ustępy Hektora z tekstem starożytnej epepei.

Akt I. sc. II. B. 117. Nestor do Patroklesa:

„Ale Achilles, mimo mężstwa chluby,
Zimny dla Greków i czeka ich zguby.
Czyż na okrętach chce widzieć płomienie,
I z ich perzyną krwi naszych spłynienie?“

Powyższe wiersze odpowiadają słowom Nestora w Iliadzie.

Ks. XI. w. 664:

. αὐτὰρ Ἀχιλλεύς
ἔσθλός ἐὼν Δαναῶν οὐ κήδεται οὐδ' ἐλεείρει.
ἦ μένει, εἰς δ' κε δὴ νῆες θαλὶ ἄγχι θάλασσης
Ἀργείων ἀέκητι πυρὸς δηϊοιο θέρωνται,
αὐτοὶ τε κτεινόμεθ' ἐπισχερώ;

Scena 4-ta. B. 124.

Patrokles nie mogąc nakłonić Achillesa do walki z Trojanami mówi z bolesnym wyrzutem:

„Ach oycem tobie nie Peleusz ani
Tetyda matką, ta słodka wód pani.
Ocean czarny i naytwardsza skała,
Wydały dzikość, co tak zemstą pała.
Serce okrutne! Jeśli trzyma ciebie
Zakaz od matki, stwierdzony na niebie:
To ia przynajmniej z naszemi Ftyoty
Dopuść niech lecę na ratunek floty,
Iuż iuż ginącej. Pozwól mi swej zbroi:
A nuż zwyciężce (!) cofną się ku Troi
Myśląc, że na nich sam Achilles, wpada,
I świeżych za nim rycerzów gromada
Przywodźcy (!) warta. Grecyby odżyli!
Wytehnienia ieno potrzebiuą chwili.“

Iliada ks. XVI. w. 33—43. Patrokles do Achillesa:

νηλεές, οὐκ ἄρα σοὶ γε πατὴρ ἦν ἱππῶτα Πηλεὺς
οὐδὲ Θέτις μήτηρ· γλαυκὴ δέ σε τίκτε θάλασσα
πέτραι τ' ἠλίζατοι, ὅτι τοι νόος ἐστὶν ἀπηνής.
εἰ δέ τινα φρεσὶ σῇσι θεοπροπῆν ἀλεείνεις,
καὶ τινά τοι παρ' Ἰηνὸς ἐπέφραδε πότνια μήτηρ,
ἀλλ' ἐμέ περ πρόες ὦχ', ἅμα δ' ἄλλον λαὸν ὅπασσον
Μυρμιδόνων, ἦν πού τι φόως Δαναοῖσι γένωμαι.
δὸς δέ μοι ὥμουιν τὰ σά τεύχεα θωρηχθῆναι,
αἷ' κέ με σοὶ ἴσκοντες ἀπόσχονται πολέμοιο
Τρῶες, ἀναπνεύσωσι δ' ἀρήιοι υἱες Ἀχαιῶν
τειρόμενοι· ὀλίγη δέ τ' ἀνάπνευσις πολέμοιο.

Akt III. scena 5-ta. Hektor, Andromacha i mamka z Astyanaksem
na ręku. B. str. 157. Andromacha:

„Zgubi cię twoja odwaga Hektorze!
Nad tem dziecięciem ty nie masz litości,
Nie masz nademną! W pędzie żarliwości
Przypuść do mężstwa tę uwagę zdrową:
Syn twój sierotą ia zostanie wdową,
Bo na ostatek o mój mężu miły!
Grecy złączone wywrą na cię siły.“

Iliada ks. VI. w. 407. Andromacha do Hektora:

„δαιμόνιε, φθίσει σε τὸ σὸν μένος, οὐδ' ἐλεαίρεις
παῖδά τε νηπίαχον καὶ ἔμ' ἀμμορον, ἣ τάχα χήρη
σεῦ ἔσομαι· τάχα γάρ σε κατακτενέουσιν Ἀχαιοί,
πάντες ἐφορμηθέντες.“

Wolnym przekładem jest również ustęp o klęsce, jaką na dom
rodzinny Andromachy sprowadził Achilles — ustęp zakończony wy-
razami najtkliwszej miłości dla trojańskiego bohatera.

B. str. 158. Andromacha:

„Nie mam ia więcej ni matki, ni oyca!
Plōndrując ¹⁾ Teby ten krwawy zabójca
Z potęgi świetney Etyona zwałił,
I wraz z łupami na stosie go spalił.
Pamiętce iego grobowiec wzniesiony
Nimfy gór cienia świętymi iesiony!
W pałacu naszym siedmiu miałam braci:
Tych razem siostra w dniu iednym utraci.
Achilles, piorun wśród ²⁾ iasney pogody
Pobił czuiących nad własnemi trzody.
Matka od niego tam zabrana łupem
Zyskałać wolność niezmiernym okupem:
Ale ojczystych gdy się progów chwyta
Nieszczęsna! strzałą Dyany zabita.
Hektorze! ty wiesz, com czuła, co czuię:
W tobie ia matkę i oyca znajduię
I moich braci: — boś ty mąż mój luby!“

Iliada ks. VI. w. 413. i dalsze:

... οὐδέ μοι ἔστι πατήρ καὶ πότνια μήτηρ.
ἦ τοι γὰρ πατέρ' ἀμὸν ἀπέκτανε δῖος Ἀχιλλεύς,
ἐκ δὲ πόλιν πέρσεν Κιλικίων ἐν ναιετάωσαν,
Θήβην ὑψίπυλον· κατὰ δ' ἔκτανεν Ἡετίωνα,
οὐδέ μιν ἐξενάριξε, σεβάσσατο γὰρ τό γε θυμῷ,
ἀλλ' ἄρα μιν κατέκχη σὺν ἔντεσι δαιδαλέοισιν

¹⁾ Dmochowski str. 170 — B. 158: »Zdobycwszy Teby.«

²⁾ Dmochowski str. 171 — B. 158: wśród.

ἦδ' ἐπὶ σῆμ' ἔχεν· περὶ δὲ πτελέας ἐφύτευσαν
 νύμφαι ὀρεστιάδες, κοῦραι Διὸς αἰγιόχοιο.
 οἳ δὲ μοι ἑπτὰ κασίγνητοι ἔσαν ἐν μεγάροισιν,
 οἱ μὲν παντες ἰὼ κίον ἡματι. Αἶδος εἴσω
 πάντας γὰρ κατέπεφνε ποδάρκης δῖος Ἀχιλλεύς
 βουσὶν ἐπ' εἰλιπόδεσσι καὶ ἀργεννῆς οἴεσσιν.
 μητέρα δ', ἣ βασιλευεν ὑπὸ Πλάκῃ ὕληέσῃ,
 τὴν ἐπεὶ ἄρ' δεῦρ' ἦγαγ' ἄμ' ἄλλοισι κτεάτεσσιν,
 ἃψ ὃ γε τὴν ἀπέλυσε λαβὼν ἀπερείσι' ἄποινα,
 πατὴρ δ' ἐν μεγάροισι· βάλ' Ἄρτεμις ἰοχέαιρα.
 Ἔκτορ, ἀτὰρ σύ μοι ἔσσι πατὴρ καὶ πότνια μήτηρ
 ἦδ' ἐκ κασίγνητος, σὺ δέ μοι θαλερὸς παρακοίτης.

Słowa Hektora w tej scenie. B. str. 159 i 160:

„Kochana żono! nie przyczyniaj rany,
 Sercu, co sroższej wzdryga się nagany.
 Cóżby Troianie i Troianki świetne,
 Rzekli na męztwo Hektora szlachetne,
 Gdybym od ognia, gdzie ma ginąć Troia,
 Stronił nikczemny? Odwaga, rzecz moja!
 Nauczyłem się ja pogardzać śmieie
 Wszelkimi razy i stawać na czele
 Braci walecznych, a ten oręż pała,
 Gdzie oyc a mego i moja iest chwala.“

Iliada VI. w. 441. i dalsze. Hektor do Andromachy:

ἦ καὶ ἐμοὶ τάδε πάντα μέλει, γύναι· ἀλλὰ μάλ' αἰνῶς
 αἰδέομαι Τρῶας καὶ Τρωάδας ἐλκεσιπέπλους,
 αἳ κε κακὸς ὧς νόσφιν ἀλυσκάζω πολέμοιο·
 οὐδέ με θυμὸς ἄνωγεν, ἐπεὶ μάθον ἔμμεναι ἐσθλὸς
 αἶει καὶ πρότοισι μετὰ Τρῶεσσι μάχεσθαι,
 ἀρνύμενος πατὴρ τε μέγα κλέος ἦδ' ἐμὸν αὐτοῦ.

Akt IV. scena 5-ta. Chór, Antenor, Pryam.

B. 176. Pryam postanawia wyruszyć do obozu Achillesa po zwłoki
 bohaterskiego syna:

„Nie zatrzymujcie przyiaciele moi!
 Dozwólcie, niechay, jakkolwiek być może,
 Prośby tam moje u nóg iego złożę.
 Ukorzę mój wiek i umysł zmartwiały.
 A nuż on włos mój uszanuje biały.
 Dziki Achilles i krwawy zaboyca
 Ale, Bogowie! on także ma oyc a.“

Iliada ks. XXII. w. 416. Pryam do zatrzymujących go Trojan:

„σχέσθε, φίλοι, καὶ μ' οἷον ἐάσατε, κηδόμενοι περ,
 ἐξελθόντα πόληος ἱκέσθ' ἐπὶ νῆας Ἀχαιῶν
 λίσσωμ' ἀνέρα τοῦτον ἀτάσθαλον ὀβριμοεργόν,

ἦν πως ἡλικίην αἰδέσσεται ἡδ' ἐλεήσει
γῆρας. καὶ δέ νυ τῷ γε πατὴρ τοιόσδε τετυκται,
Πηλεΐς".

Akt V. scena 4-ta. Pryam do Achillesa:

- B. 184. „Wspomni (!) Peleia: on w tym wieku, co ia.
Może obłożon przez mocne sąsiady,
Nie ma przy boku ni wsparcia ni rady.
Przecież gdy o twem życiu wieść odbiera,
Radość w nim serce nadziei otwiera:
Czeka na ciebie: i każda godzina
Podchlebia starcu, że obaczy syna:
Ale ia, o ia naysmutniejszy z ludzi!

Z takieś was liczby o rycerze moi,
Których wydałem na chlubę mey Troi,
Dzisiaj zdaie się, iakoby nikt cale,
Nikt mi nie został ciężkie ulżyć żale.
Piedziesiąt¹⁾ synów! celniejsze zaszczyty (!)
Wziął na ofiarę Bóg woien niesyty;
Jeden mi ieszcze (!) był pozostał, ktury²⁾ (!)
Mógł się ich zemścić i me wesprzeć mury,
I ten nakoniec ręką poległ twoią,
Odważen³⁾ dzielnie za oyczyznę swoją
Mój Hektor. Oto król i oyciec stary
Przychodzę za nim: bierz odemnie dary,
Co tylko skarb mój naydroższego niesie.
Odday mi ciało. — Wielki Achillesie!

- B. 185. Szanuy moc bogów nad nami wzajemną;
Wspomniy Peleia, uzał się nademną.
Niestety! widzisz, co ia znosić muszę,
Kiedyś do tego moię przywiódł duszę;
Że do ust oyca te ręce⁴⁾ zbliżyła
Krew iego synów, które ci zboczyła.“

Iliada ks. XXIV. w. 486. i nast. Pryam:

„μνησai πατὴρς σοῖο, θεοῖς ἐπιεικέλ' Ἀχιλλεῦ,
τῆλίκου, ὥς περ ἐγών, ὁλοῦ ἐπὶ γῆρας οὐδῶ.
καὶ μὲν που κείνον περιναέται ἀμφὶς ἔοντες
τείρουσ', οὐδέ τις ἔστιν ἀρῆν καὶ λοιγὸν ἀμύναι.
ἀλλ' ἢ τοι κείνός γε σέθεν ζῶοντος ἀκούων
χαίρει τ' ἐν θυμῷ, ἐπὶ τ' ἔλπεται ἡματα πάντα

¹⁾ Dmochowski str. 201. B. 184. pięćdziesiąt.

²⁾ „ „ „ „ „ który.

³⁾ „ „ „ „ „ I ten na koniec ręką poległ twoią,
Odważon dzielnie.

⁴⁾ Dmochowski str. 202. B. 185. „tę rękę.“

ᾠφισσθαι φίλον υἱὸν ἀπὸ Τροίηθεν ἰόντα
αὐτὰρ ἐγὼ πανάπωτος, ἐπεὶ τέκον υἱὰς ἀρίστους,
Τροίῃ ἐν εὐρείῃ, τῶν δ' οὐ τινὰ φημι λελεῖσθαι.

τῶν μὲν πολλῶν θεοῦρος Ἄρης ὑπὸ γούνατ' ἔλυσεν
ὅς δέ μοι ὅλος ἔην, εἰρυτὸ δὲ ἄστρῳ καὶ αὐτοῦς,
τὸν σὺ πρῶτην κτείνας ἀμυνόμενον περὶ πάτρης,
Ἑκτορα τοῦ νῦν εἶνεχ' ἰκάνω νῆας Ἀχαιῶν,
λυσόμενος παρὰ σείο, φέρω δ' ἀπερείσι' ἄποινα.
ἀλλ' αἰδεῖτο θεοὺς, Ἀχιλεῦ, αὐτόν τ' ἐλέησον,
μνησάμενος σοῦ πατρός· ἐγὼ δ' ἐλεεινότερός περ,
ἔτλην δ', οἷ' οὐ πῶ τις ἐπιχθόνιος βροτὸς ἄλλος,
ἄνδρὸς παιδοφόνου ποτὶ στόμα χεῖρ' ὀρέγεσθαι.“¹⁾

Z przytoczonych zestawień wynika, że Książnin nie liczył się bynajmniej z dobozem wyrazów w tym bardzo wolnym przekładzie. Było to zresztą niemożliwe, choćby z tego względu, że poeta nasz pragnąc nadać formie utworu wiele śpiewności, zgodnie z cechą swego poetyckiego talentu i z duchem czasu mnożąc „operę“, zawarł bogatą treść Iliady, wyrażoną w rozległym i poważnym heksametrze, w ciśniejszych ramach jedenastozgłoskowca. Dba tylko o oddanie myśli w ich pierwotnem następstwie.

B. Książnin przerabia tekst Iliady.

Przykłady:

Akt I. sc. 2. Patrokles i Nestor:

Już pierwsze słowa Patroklesa są w treści i zabarwieniu formalnem pogłosem słów Achillesa, który widząc zdaleka Nestora uwołającego z pola walki jednego z wodzów, wysłał do sędziwego władcy, przyjaciela swego, aby się dowiedział, kto otrzymał ranę

Patrokles.

„Kłeska to naszych i kogożby to tu
Nestor do swego prowadził namiotu?“

¹⁾ Do swobodnych przekładów zaliczyć można następujące jeszcze ustępy:

Akt I. Sc. 2. Słowa Nestora od »Już przy okrętach... Ostro pchniętego« Il. XI. 658—664.

B. 119. Słowa Menojtiosa, Il. XI. 785—799.

B. 120. Nestor: Jeżeli on i t. d. Il. XI. 796—800.

Sc. 4. B. 126. Achilles: Leć o Patroku... Il. ks. XVI. w. 126...

Sc. 6. Modlitwa Achillesa. Il. ks. XVI. w. 233...

Akt III. Sc. 2. B. 153. Achilles: A kto mi... łupem. Il. XVIII. w. 82.

B. 154. Achilles (przeważnie przekład) Il. XVIII. w. 112.

Sc. 6. B. 161—162. Modlitwa Teano. Il. VI. w. 305...

Akt IV. Sc. 4. Przeważna część zdań w narzekaniu Andromachy. Il. XXII. w. 477—507.

Akt V. B. 186. Achilles... Il. XXIV. w. 516.

B. 186—187. Nestor Il. XXIV. w. 517.

B. 187. Achilles: Tak jest... syny. Il. XXIV. w. 534...

B. 188. Pryam Il. XXIV. w. 553.

Iliada ks. XI. w. 608—612. Achilles do Patroklesa.

„ῥίε Μενoitιάδῃ, τῷ ἐμῷ κεχαρισμένε θυμῷ,
νῦν δὲω περὶ γούνατ' ἐμὰ στήσεσθαι Ἀχαιοῦς
λίσσομένους· χρεὶώ γάρ ἐκάνετα· οὐκίτ' ἀνεκτός.
ἀλλ' ἔθι νῦν, Πάτροκλε δίφιλε, Νέστορ' ἔρειο,
ὅν τινα τοῦτον ἄγει βεβλημένον ἐκ πολέμοιο.“

Patrokles staje przed Nestorem i uwiadamia go o celu swego przybycia. Pytanie Nestora, w którym kryje się zdziwienie i wyrzut bolesny zarazem, jest echem dalekiem słów Nestora w Iliadzie ks. XI. w. 656—657.

„τίπτε τ' ἄρ' ὦδ' Ἀχιλεὺς δλοφύρεται υἱας Ἀχαιῶν,
ὅσσοι δὴ βέλουσιν βεβλήαται;“

U Książnina Nestor:

„Zkądże ta litość Achillesa cnocie?“

Czyliż go wzrusza rzeź rodaków krwawa?“

Przyrównanie zawziętego w gniewie Achillesa do skały przypomina zdanie Patrokla w II. ks. XVI. w. 34—35, kiedy mówi z wyrzutem do przyjaciela, że nie byli mu rodzicami Peleus i Tettyda ale: „γλαυκῇ δέ σε τίκτε θάλασσα πέτραι τ' ἤλιστατοι, ὅτι τοι νόος ἐστὶν ἀπηγής.“ Zresztą część odpowiedzi Nestora poświęconą opisowi klęski Greków od słów: „Tak rana go (Machaona) trapi... do: Co za rzeź sroga! jakże legło wielu“ — opracował Książnin samodzielnie, chociaż zgodnie z rolą i charakterem Nestora w Iliadzie.

Wyrazem tej samodzielności jest np. przymiotnik „czuły“, użyty przez Nestora w zdaniu o Achillesie a będący charakterystycznym wyrazem czulej duszy puławskiego poety.

Patrokles:

„Achilles czeka! donieść mu to muszę.
Znasz ty sam iego niecierpliwą duszę.“

Iliada ks. XI. w. 652—654.

„νῦν δὲ ἔπος ἐρέων πάλιν ἄγγελος εἶμι Ἀχιλῆι.
εὖ δὲ σὺ οἶσθα, γέρας εἰοτρεφές, οἷος ἐκείνος,
δεινὸς ἀνὴρ· τάχα κεν καὶ ἀναιτίον αἰτιόωτο.“

Tu uwydatnił Książnin za Homerem pośpiech Patrokla umotywowany porywczością Achillesa.

Następujące potem zdanie Patroklesa o litości i urazie przyjaciela jest dodatkiem Książnina.

Nestor pyta:

„Czemż Achilles tę litość odkrywa
Tym ieno Grekom, których krew upływa?
Wszystkich klęsk naszych nie zna on niestety.“

Pytanie to wyraża myśl cytowanego już zdania Iliady: ks. XI. w. 656:

„τίπτε τ' ἄρ' ὧδ' Ἀχιλεὺς ὀλοφύρεται υἱᾶς Ἀχαιῶν,
 ὅσσοι δὴ βέλεσιν βεβλήται;“

Wiersz zaś następujący bezpośrednio po tem pytaniu odpowiada wierszowi Iliady ks. XI. w. 657—658.

„. οὐδέ τι οἶδεν
 πένθεος, ὅσσον ὄρωρε κατὰ στρατόν.“

Po samodzielnym dodatku, mówiącym o „niewolnicy“ jako przyczynie gniewu Achillesa, przekłada Książnin ustęp odnośny Iliady w dalszem przemówieniu Nestora, poczem czerpie z greckiego źródła z większą swobodą, pozwalając sobie na wybór szczegółów, skrócenia i dodatki.

Akt III. Sc. 1-sza. Chór Tessalczyków. Strofa:

Obraz Achillesa miotanego bolem szalonym po stracie przyjaciela odmalował Książnin zgodnie z Homerem:

„Achilles płacze. Żal tego męża
 Całą mu duszę zwycięża!
 Żal okrutny, żal wezbrany
 Żal ciężki; oto włos roztargany
 Gorącym sobie zczernił popiołem,
 I zarył się w piasek czołem;
 Oto rozciągnion na ziemi,
 W niežnośney serca goryczy;
 Członkami cierpiąc wszystkiemi,
 Iako lew ryczy.“

Iliada ks. XVIII. w. 22. i nast. (Antyloch, syn Nestora, przyniósł Achillesowi żalobną wieść o zgonie przyjaciela):

„ὥς φάτο, τὸν δ' ἄχεος νεφέλη ἐκάλυψε μέλαινα.
 ἀμφοτέρησι δὲ χερσὶν ἐλὼν κόριν αἰθαλόεσσαν
 χεῦατο κακὴ κεφαλῆς, χαρίεν δ' ἤσχυνε πρόσωπον
 νεκταρέῳ δὲ χιτῶνι μέλαιν' ἀμφίζανε τέφρη.
 αὐτὸς δ' ἐν κονίῃσι μέγας μεγαλωστί τανυσθεὶς
 καίτο, φίλῃσι δὲ χερσὶ κόμην ἤσχυνε δακτύλων.“

Sc. 2-ga. Achilles i Nestor.

W rozmowie z Nestorem robi sobie Achilles gorzkie wyrzuty, że w chwili krytycznej dla przyjaciela nie stał przy nim jako obrońca, lecz w zawziętym pogrążony gniewie, siedział gnuśnie w namiocie. W myślach tego ustępu widać wyraźny wpływ Homera.

Achilles.

B. 150. „Iażem niktzemny mógł siedzieć w namiocie,
 Kiedy on piękney zadość czyniąc enocie,
 Budził przykładem; i pośrzod¹⁾ zginienia
 Naywięcey żądał moiego ramienia?”

¹⁾ Dmochowski 162, B. 150: »i pośród.«

Iaź to bohater napuszon daremnie,
 Że ieśli w radzie wyższy kto nademnie,
 Żaden mi z Greków nie wyrówna w boju;
 Pastwą zostałem gnuśnego pokoiu,
 Ia twardy posąg, próżny ciężar ziemi?
 I dopuściłem pod namioty swemi,
 Żeby z Patroklem tylu mężów razem
 Legło chępliwem Hektora żelazem?
 Ach zgiń z mieszkania i bogów i ludzi
 Niezgody ogień, co go pycha budzi!“

Iliada ks. XVIII. w. 99. i nast.:

..... „ὁ μὲν μάλα τηλόθι πάτρης
 ἔφθιτ' ἑμεῖο δ' ἔδησεν ἀρῆς ἀλκτῆρα γενέσθαι.
 νῦν δ', ἐπεὶ οὐ νέομαι γε φίλην ἐς πατρίδα γαῖαν,
 οὐδέ τι Πατρόκλῳ γενόμενῳ φάος οὐδ' ἐτάροισιν
 τοῖς ἄλλοις, οἳ δὴ πολέες δάμεν Ἑκτορι δίῳ,
 ἀλλ' ἤμαι παρὰ νηυσὶν ἐτώσιον ἄχθος ἀρούρης,
 τοῖος ἐὼν, οἷος οὐ τις Ἀχαιῶν χαλκοχιτώνων
 ἐν πολέμῳ, ἀγορῇ δέ τ' ἀμείνων ἐῖσι καὶ ἄλλοι,
 ὥς ἔρις ἐκ τε θεῶν ἐκ τ' ἀνθρώπων ἀπόλοιτο,
 καὶ χόλος, ὃς τ' ἐφέηκε πολύφρονά περ χαλεπῆναι,
 ὃς τε“

Sc. 5-ta. Modlitwa Hektora:

„Iowiszu i wy, których wieczna rada,
 Wążąc los rzeczy na Olimpie siada!
 Niech syn mój będzie pomiędzy Trojany
 Podobien oycu i dzielniejszym znany
 Męztwem i godzien bohaterów tronu,
 Niechay króluie w murach Ilionu!“

Iliada VI. w. 476:

„Ζεῦ ἄλλοι τε θεοί, δότε δὴ καὶ τόνδε γενέσθαι
 παῖδ' ἐμόν, ὥς καὶ ἐγὼ περ, ἀριπρεπέα Τρώεσσι,
 ὣδε βίην τ' ἀγαθόν, καὶ Ἰλίου ἱερὴ ἀνάσσειν.
 καὶ ποτέ τις εἴποι πατρός γ' ὅδε πολλὸν ἀμείνων
 ἐκ πολέμου ἀνίοντα· φέροι δ' ἕναρα βροτόεντα
 κτείνας δήμιον ἄνδρα, χαρεῖη δὲ φρένα μήτηρ.“

Z wyjątkiem ostatniego zdania uwzględnił Książnik, w przywiedzionym ustępie, główne myśli oryginału.

*Akt IV. Sc. 3-cia. Chór Trojanek śpiewa o zrozwalonej żonie Hektora:

B. 173. „Mieczem boleści przebita bieży,
 Pastwę Greczyna oglądać z wieży.
 Uyrzała, przebóg i kona,

Rozczochrana, rozrzucona¹⁾
 Ledwie lecącą ze skały
 Służebnice ją wstrzymały.“

Iliada ks. XXII. w. 460....

Słyszac jęki i biadania Hekuby, gnana okropnem przecuciem
 nieszczęścia, biegnie Andromacha na wieżę.

..... „μεγάροιο διέσσυτο μαινάδι ἴση
 παλλομένη καρδίην· ἄμα δ' ἀμφίπολοι κίον αὐτῇ.
 αὐτὰρ ἐπεὶ πύργον τε καὶ ἀνδρῶν ἴξεν ὄμιλον,
 ἔστη παπτήνας' ἐπὶ τείχεϊ, τὸν δὲ νόησεν
 ἐλκόμενον πρόσθεν πόλιος·

466 τὴν δὲ κατ' ὀφθαλμῶν ἐρεβεννῇ νύξ' ἐκάλυψεν,
 ἤριπε δ' ἐξοπίσω, ἀπὸ δὲ ψυχὴν ἐκάπυσσεν.
 τῆλε δ' ἀπὸ κρατὸς βάλε δέσματα σιγαλόεντα,
 ἀμπυκα κεκρύφαλόν τε ἰδὲ πλεκτὴν ἀναδέσμην
 κρήξεμον θ',

473 ἀμφὶ δέ μιν γαλόω τε καὶ εἰνατέρεις ἄλγες ἔσταν,
 αἷ' ἔ μετὰ σφίσιν εἶχον ἀτυζομένην ἀπολέσθαι.“

Z porównania obydwu tekstów okazuje się dowodnie, że Książ-
 nin pochwycił z Homera tylko główne myśli. Dwa przymiotniki:
 „rozczochna, rozrzucona“ zastępują u Książnina tak szczegółowy
 opis rozrzucenia włosów w Iliadzie.

Akt V. Sc. 4-ta. Pryam przybywa do namiotu Achillesa. Wska-
 zówka sceniczna: „klęka“„chce całować“ odnosząca się do
 Pryama opiera się na 477 i 478 w. Iliady ks. XXIV.

..... ἄγχι δ' ἄρα στάς
 χερσὶν Ἀχιλλῆος λάβε γούνατα καὶ κύσε χεῖρας...

Podobnie wskazówka: „Achilles go odsuwa“ wypłynęła z w.
 508. ks. XXIV.

δ' ἄρα χειρὸς ἀπώσατο ἦκα γέροντα.

Dwie pierwsze strofy partyi śpiewnej rozwijają wiersze Iliady
 ks. XXIV.

B. str. 185. Achilles:

„Dusza moja rozrzewniona,
 Wami o słodkie imiona!
 Oycze mój drogi! o z wielu
 Mój iedyny przyjacielu!“

Iliada XXIV. w. 511—512:

„αὐτὰρ Ἀχιλλεύς κλαῖεν ἐδὼν πατέρ' ἄλλοτε δ' αὖτε
 Πάτροκλον τῶν (Pr. i Ach.) δὲ στοναχὴ κατὰ δώματ' ὀρώρειν.“

¹⁾ Dziwaczne wyrażenie Książnina zastąpił Dmochowski na stronie 188.
 przymiotnikiem »rozrzewniona«, który znowu brzmi za słabo wobec rozpacz
 nieszczęsnej małżonki Hektora.

Pryam:

„Dusza moja we mnie kona,
Gorzkim żalem wyniszczona!
O mój Hektorze, o Troia
Na co przyszła świetność twoja.“

Iliada XXIV. w. 509—510. (o Pryamie):δὲ μὲν Ἑκτορος ἀνδροφόνου
κλαῖ' ἄδινζ....

B. 189. Sc. 4-ta. Achilles do Pryama:

„Nie iątrz mi serca, starcze rozżalony.
Alboż ia kamień czucia pozbawiony?
Znam wołą ¹⁾ bogów, ich nad nami władza
Wśród ²⁾ nieprzyjaciół ciebie tu sprowadza.

Iliada ks. XXIV. w. 560. Achilles:

„μηκέτι νῦν μ' ἐρέθιζε, γέρον νοέω δὲ καὶ αὐτὸς
Ἑκτορά τοι λῦσαι· Διόθεν δέ μοι ἄγγελος ἦλθεν
μήτηρ, ἣ μ' ἔτεκεν, θυγάτηρ ἁλίοιο γέροντος
καὶ δὲ σὲ γινώσκω, Πρίαμε, φρεσίν, οὐδέ με λήθεις,
ὅτι θεῶν τίς σ' ἤγε θοῶς ἐπὶ νῆας Ἀχαιῶν.

W przytoczonym ustępie „Hektora“ przełożył Książnin z Iliady zdanie pierwsze: „μηκέτι“.... Zdanie drugie o Tetydzie, która objawia synowi wolę bogów co do zwłok Hektora, zaznaczył poeta nasz w ogólnikowym oświadczeniu: „znam wołą bogów.“ Wreszcie uwagę Achillesa, że pewnie bóstwo jakieś sprowadza Pryama do greckiego obozu, oddał Książnin w zdaniu: „ich nad nami władza“....

Słowa Achillesa, wyrażające litość nad nieszczęśliwym ojcem Hektora, wyznanie, że jest daleki od lichej żądzy skarbów, wanie, czy ma przyjąć ofiarowane dary czy też nie, wreszcie przeznaczenie wykupna na stos przyjaciela — to dodatek Książnina, znajdujący częściowe tylko uzasadnienie w Iliadzie.

Litości Achillesa dowodzi w. 515—516. ks. XXIV:

..... „γέροντα δὲ χειρὸς ἀνίστη,
οἰκτερῶν πολιόν τε κάρη πολιόν τε γένειον,“

Widzimy ją zresztą w kojących słowach Achillesa II. XXIV. 518—551. i w zachowaniu się wobec Pryama. Rys bezinteresowności — to wspaniałomyślny dar szlachetnego i uszlachetniającego poety. Wanie Achillesa miało inny zupełnie podkład psychiczny — zgodny z duchem czasu i z lwią naturą bohatera. Dowodem słowa wypowiedziane do zmarłego przyjaciela: II. XXIV. w. 582—595:

„μή μοι, Πάτροκλε, σκυδμανέμεν,
..... ὅτι Ἑκτορα δῖον ἔλυσα:
πατρὶ φίλῳ, ἐπεὶ οὐ μοι ἀεικέα δῶκεν ἄποινα.
σὰ δ' αὖ ἀγῶ καὶ τῶνδ' ἀποδάσσομαι, ὅσσ' ἐπέοικεν.

¹⁾ Dmochowski 206. B. 189. wolę.

²⁾ » » » » wśród.

Achilles każe niewolnicom przynieść wonne maści i „czyste zdroje.“ Zlecenie to opiera się na 581. w. Iliady ks. XXIV:

δμῶς δ' ἐκκαλέσας λούσαι κέλετ' ἀμφὶ τ' ἀλείψαι.

Akt V. Sc. V. Chór, śpiewający o zmienności losu oraz o karze Jowisza za obrażoną sprawiedliwość, przypomina w drugiej i trzeciej strofice jeden z ustępów księgi XVI.

B. 190. U twoiego zawsze tronu
Sprawiedliwość święta, sroga:
Słuchay pilno iey zakonu!
Kara ostra, wielo-noga!
Skoro wyrok pchnie ponury
Piorunowe zemsty ramie;
Łyskawiczne pędząc chmury,
Wody wzbiera, brzegi łamie.

Iliada ks. XVI. 384.

ὥς δ' ὑπὸ λαίλαπι πᾶσα κελαινὴ βέβριθε χθὼν
ἡματ' ὀπωρινῶ, ὅτε λαβρότατον χέει ὕδωρ
Ζεὺς, ὅτε δὴ ῥ' ἄνδρεςσι κοτεσσάμενος χαλεπίνῃ,
οἷ βίην εἰν ἀγορῇ σκολιάς κρίνωσι θέμιστας,
ἐκ δὲ δίκην ἐλάσωσι, θεῶν ὅπιν οὐκ ἀλέγοντες·
τῶν δέ τε πάντες μὲν ποταμοὶ πλήθουσι ῥέοντες,
πολλὰς δὲ κλιτὺς τότ' ἀποτμήγουσι χαράδραι,
ἔς δ' ἄλλα πορφυρέην μεγάλην στενάχουσι ῥέουσai
ἔξ ὄρεων ἐπὶ κάρ, μινύθει δὲ τε ἔργ' ἀνθρώπων
ὥς ἵπποι Τρῶαι μεγάλην στενάχοντο θέουσai.

Obydwa przytoczone ustępy łączy, jak widzimy, myśl, że Jowisz mści się za złamanie sprawiedliwości — powodzią. Z chórem, kończącym utwór Kniaźnina, zamykam szereg zestawień, podając resztę w przypisach.¹⁾

¹⁾ Akt I. Sc. 1. Chór... Il. XI. w. 497—500, XII. 457—471, XI. 284—309, XI. 318—320, 565—570, 487—591.

Sc. 2. B. 118. Nestor: »Gdzież moja młodość... zbawić« Il. XI. 670—675, 762—763.

B. 118. Nestor (o radach rodzicielskich) Il. XI. 768—783.

Sc. 3. ...Il. IX. w. 185... Il. I. 352—356.

Sc. 4. B. 122—123. do słów Achillesa: »A ówżę... Il. ks. XVI. w. 7—30. Achilles: »I ty płaczesz... Il. ks. XVI. w. 17—18.

B. 123. i 124. słowa Achillesa o Agam.: »A ówżę... stoję... Il. IX. 116—157 (Ag.) oraz IX. 106—111. (Nestor).

B. 124. i 125. Wyrzuty Patroklesa oraz prośba o zdanie dowództwa. Il. XVI. w. 30—33.

B. 125. Ach. »Ale w niepamięci... Tessalczyki« Il. XVI. w. 60—65.

B. 126. Przestroga Achillesa i modlitwa Il. XVI. w. 83—96.

Sc. 5. Chór. Il. XVI. w. 203—207, 155—158, 209, 166.

Akt II. B. 131. Sc. 1. Epoda chóru, mówiąca o walce z XI. i XII.

Sc. 2. B. 134. i 135. (Chór i Pryam) ks. VI. 344—358, III. 162—164.

Sc. 3. Opowiadanie Antenora Il. XV. w. 615 itd., XVI. w. 257—305, 419—507.

Podane przykłady uwidoczniły rozmaite rodzaje przeróbki.

- B. 137. i 138. Słowa Pryama o poległym Sarpedonie II. XVI. w. 538—543.
słowa Glauka do Hektora, Słowa chóru... II. XVI. w. 521—522.
Glaukos do Apollina.
- Sc. 4. Słowa Kassandry od: »Jowiszu... chlubeę« II. XVI. w. 521—523.
- Sc. 5. II. VI. w. 441—446. i XXII. w. 38.
- Akt III. Sc. 1. antystrofa II. XVIII. w. 28.
- Sc. 2. B. 148. Achilles II. XVI. w. 87.
- B. 149. Achilles XVIII. w. 79.
- B. 153. słowa Nestora od: »Czuje... niewolnicę« II. IX. w. 116—157.
(Ag.) i 165—170. (Nestor).
- Sc. 3. II. XIX. w. 365, XVI. 384—386 i 389—392.
- Sc. 5. B. 159. Andr. od: »Każ stanąć... nademną« II. VI. w. 433 i 431—432.
Pierwsza odpowiedź Hektora od: »Jakże... żony« II. VI. 441—446.
- B. 161. słowa Hektora: »Ale do świątyni... powiodły« II. VI. 269—279.
- Akt IV. Sc. 1. B. 165. Słowa Kas. zwrócone przeciw Parysowi II. III. w. 339.
- Sc. 2. Opowiadanie Politesa o walce oraz słowa Kassandry od »smutna...
potrzeba« II. XXII. w. 131—185 i 273—306.
- Sc. 3. Chór: »O miasto... Troia«... II. XXII. 408—409 i 429. Następujące
potem słowa Kassandry II. XXII. 177—180 i 212—213. Obraz
Andromachy rozpaczającej omówiłem.
- Sc. 4. B. 175. słowa chóru od: »Pryam... Achillesie« II. XXII. 416—429.
- Akt V. Sc. 1. antystrofa i epoda II. XXI. w. 324, 240, 251, 272—384.
- Sc. 2. B. 180. Słowa Achillesa o stracie przyjaciela przypominają II.
XVIII. w. 79.
- Sc. 4. B. 187—188. Pryam II. XXIV. w. 543. Achilles.
- B. 188. Słowa Achillesa do Pryama: »Boleć... wyroczni.« II. 525—526.
- Stosunek Książnina do Homera, poza »Hektorem«, nie dostarcza obfitego
materiału do uwag. W odzie »Do Jana Kłokockiego Wojskiego Mińskiego«,
umieścił Książnin przekład własny pieśni »Homera.« (Liryków księga II, oda III,
wyd. Bobrowicza 1837, V. II.) W przypisku do tej ody, mówi ławowierny
poeta: »Homer, na starość przy ślepcie swojej miał chodzić o żebranym
chlebie: na dowód może służyć pieśń jego, w tym gatunku najpiękniejsza;
którą z Greckiego przetłómaczoną umieściłem tu w sposób dygresyi liry-
cznej.« Franciszek Ksawery Dmochowski umieścił tę pieśń Kn. we wstępie do
swego przekładu Iliady. Zresztą spotykamy w dziełach poety naszego tylko
krótkie wzmianki, dowodzące znajomości Iliady i Odyssei i podziwu dla mi-
strza epepei. W przypisku do »Balonu« (Balon, pieśń VI. strofa V.) wyraża
Kn. zachwyt nad opisem tarczy Achillesa. Inwokacya do muzy przed opisem
»bani«, przypomina inwokacye Homera. W tymże poemacie (pieśń X. strofa XII.)
wspomina o Andromasze, patrzącej z wieży na Hektora, w »Babiej Górze«
(Liryków ks. III. oda XIV. wyd. Bobr.) wymienia Cyrce.
- Sądy Książnina o Homerze dowodzą, że widział on w geniuszu greckim
wzór nieśmiertelny i uznawał go za ostateczną powagę w dziedzinie poezyi.
Za przykład niech nam służy I. strofa IX. pieśni Balonu:
- »Ci których słynie na wieki Poema
Sprężyn tam boskich i cudów użyli!
Tak Arystotel, tak Horacy mniema,
I wszyscy, którzy pisać mię uczyli.
Może to zdanie gruntu swego nie ma:
Ale tak Homer tak śpiewał Wergili.«
- Podobne zdanie o Homerze wypowiedział Kn. w »krotofli« p. t. Ana-
kreon. (Akt II. sc. IV.)
- »Anoć to nieźle pójść w tropy Homera
Drugim dał życie i sam nie umiera.
Z nauką dla nas i następnych wieków,
Wiuniśmy jemu sławę naszych Greków.«

Kniaźnin bierze, z jednego ustępu lub z różnych (rzadko) ksiąg Iliady, niektóre myśli, obrazy, porównania, wiąże je w sposób mniej lub więcej swobodny, przeplata własnymi wstawkami lub rozwija myśl pierwotną w nieznacznych szczegółach. Z krótkiego zdania czerpie nieraz wskazówkę sceniczną, wiersz jeden rozszerza czasem do rozmiaru strofki, lub przeciwnie na ustępie całym Homera opiera myśl jedną. Więc stopnie zależności od Iliady rozmaite. Poeta zbliża niekiedy przeróbkę do wolnego przekładu, to znowu uważa oryginał za tworzywo.

2. Stosunek „Hektora“ do Odprawy posłów greckich.

Z wpływem Odprawy spotykamy się po raz pierwszy w scenie czwartej aktu II. Występuje w niej obok chóru, Pryama i Antenora — Cassandra.¹⁾

¹⁾ Homer nie przedstawia Kassandry jako wróżki, podkreśla tylko dwukrotnie jej piękność.

W ks. XIII. II. wspomniawszy o zgonie Otryoneusa, który ubiegał się o rękę Kassandry, nazywa ją: „Πριάμοιο θυγατρὼν εἶδος ἀρίστην“, w. 363—365.

W ks. XXIV. II. występuje K. jako: „ἐκέλη χρυσέῃ Ἀφροδίτῃ“. Tam to ujrawszy, ze szczytu Pergamu, ojca powracającego z ciałem Hektora, wybucha płaczem i wzywa Trojan, by wyszli na spotkanie poległego bohatera, „ἐπεὶ μέγα χάρις πόλει τ' ἦν παντί τε δήμῳ“ (697—706). Wyrazy Πέργαμον εἰσαναβᾶσα (o Kas.), w połączeniu ze wzmianką: Πέργαμου ἐκκατιδὼν Δ 508. (o Apollinie), prowadzą komentatorów Iliady do przypuszczenia, że przez Pergamos rozumiał poeta nie zamek królewski, w którym i Cassandra przecież mieszkała, ale szczyt akropolis, na którym wznosiła się świątynia Apollina, roztaczająca na okolicę daleki widok. Stąd znowu niepewny wniosek, że Cassandra pozostawała w jakimś specjalnym stosunku do Apollina. Zob. (Hom. II. Ameis-Hentze, zweite Auflage 1888, zweiter Band, viertes Heft. S. 144.)

Pójście w ślady Jana z Czarnolasu nie było dla Książnina nowością. Poeta nasz, znał Kochanowskiego bardzo dokładnie, talent jego wielbił, tłumaczył go na język łaciński i naśladował w swoich polskich utworach. Dowodem wielkiej znajomości dzieł Kochanowskiego jest strofka psalmu Kochanowskiego, dołączona do ody Książnina p. t. »O wyściu Izraela z niewoli Babilońskiej.« Psalm 125. (B. tom II. str. 51—52).

Po strofke tej: »Kto siał w płaczu, żnie w radości.

Nasza siew była w gorzkości.

Oto Bóg zdarzył, że i my

Z weselem snopy nosimy.« —

dodaje Książnin przypisek, świadczący o czci i uwielbieniu dla autora Psalterza. Przypisek ten opiewa: »Ta ostatnia strofa jest Jana Kochanowskiego, tak piękna i szczęśliwa, iż ią do mojego tłumaczenia iak pączek róży do wieńca, przypiąć ośmieliłem się z winnym dla niego uszanowaniem.« Z tem »ośmieleniem« spotykamy się bardzo często w psalmach Książnina. W rozprawie p. t.: Psalterz Karpińskiego i jego stosunek do Psalterza Kochanowskiego, Lublin 1907. na stronach 41—50. I. części roztrząsał X. P. Kwoczyński zależność Książnina od Kochanowskiego. Z 17 psalmów Książnina, wydzielonych z Psalterza Karpińskiego, tylko 5 należy uważać za przekład samodzielny. Resztę wziął od mistrza. Drobne zmiany w psalmach Książnina wyniknęły z dążności, by zgodnie z duchem czasu zmienić psalmy na ody, przez wygładzanie, zaokrąglanie i skracanie tekstu Kochanowskiego. Rozprawa X. P. Kwo-

Zwracam uwagę na obraz Kassandry odmalowany w scenie czwartej, w słowach chóru:

„Iakaś po drżących iey członkach trwoga,
Od stóp chwytaiąc, włosy zdeymuie?
Iakże piersiami pracuie!
Z obłąkanemi oczyma
To chce mówić, to się wstrzyma.“

Obraz ten, to słaba kopia oryginału. Odpr. p. gr. Wyd. pomnik. Tom II. str. 116, w. 494:

Antenor: „A to zaś co za białogłowa,
Z włosy rostarganemi, y twarzy tak bladey?
Drżą na niey wszystkie członki, piersiami pracuie,
Oczy wywraca, głową kręci: to chce mówić,
To zamilknie.“

Słowa Antenora: „Bóg ci ią posiadł“.... przypominają zdanie Pryama o córce: (Wyd. pomn. tom II. str. 117. w. 499–500) „...widzę, że ią Duch Apollinowy zwykły nagarnął“... Wieszcze słowa Kassandry wykazują pokrewieństwo, w niektórych myślach, z monologiem Kassandry u Kochanowskiego:

Kniaźnin. Cassandra: „Dzkie to konie niepowściągnięne
I ramię, włóczyć są przeznaczone
Ramię potężne Troi!....

.
.
.

Na Ideyskim oto wierzchu,
Dzień iasnego świadek słońca,
Już się usuwa....

.
Duch ostry ku nam, duch mocy,
Niesie okropność nocy!....
O nocy straszna,“....

Kochanowski. Cassandra w. 526 itd.: „Ciebie, mój bracie,
Stróżu oyczyny, domu zacna podporo,

czyńskiego, znana mi tylko z recenzji X. Romualda Koppensa. (Pam. lit. R. VII. Z. III. str. 378). Z tej recenzji podałem powyższe szczegóły — jakkolwiek niezależnie od niej zwróciłem uwagę na niesamodzielnosc Kniaźnina — jeszcze przed laty. Dla sprawdzenia jej, dość porównać z odnośnymi psalmami Kochanowskiego — Kniaźnina psalm 103. skrócony B. T. II. str. 61. »O wielkości Boga«, ps. 114. B. str. 81. »Wyjście z Egiptu«, ps. 131. B. str. 117. »O arce Pańskiej« a przedewszystkiem ps. 101. B. 247., będący wierną kopią arcywzoru. Mówiąc o stosunku Kniaźnina do Kochanowskiego, nie można pominąć przekładu Trenów na język łaciński i wpływu tychże Trenów na »Żale Orfeusza nad Eurydyką.« (R. Pilat: *Historia poezji polskiej XVIII. w.* str. 247). Wpływ ten zdradzają myśli, obrazy, porównania tudzież sposób traktowania i układ. Na wzmiankę zasługuje jeszcze pokrewieństwo »Pieśni wiejskiej Kniaźnina z pieśnią Panny XII.« (B. Tom II. str. 215).

W koło murów Trojańskich Tessalskie konie
Włóczyć grożą:“....

W. 506 i dalej „komu z ust moich

Duch nie mój pożyteczny? y smysły wszystkie

Ciężkim nieznośnym gościem opanowane?

Próżno się, odeymię: gwałt mi się dzieje:

Nie władnę dalej sobą: nie jestem swoja.

Ale gdzieżem prze Boga? światła nie widzę:

Noc mi iakaś przed oczy nagle upadła.“

W obu przywiedzionych ustępach wspomina Kassandra o koniach, które mają włóczyć Hektora, obrońcę Troi. W obu skarży się na ducha, który gwałtem ją opanował i zsyła na nią złowrogą noc. W formie nie można wykazać wpływu Kochanowskiego.

Słowa chóru: „Przebóg! iakże razem błada!“ opierają się na zdaniu Antenora:

O. P. G. „A to zaś co za białogłowa

W. 495. twarzy tak bladej?“

Pryam mówi w „Hektorze“ do Kassandry „Nieszczęsna córo!“... Podobnie nazywa ją w O. P. G. w. 498: „Moja to nieszczęśliwa córa Kassandra:“....

Antenorowe słowa za pokojem przypominają swoim zabarwieniem formalnem, raczej odnośny ustęp „Odprawy Posłów“, aniżeli Iliady.

Wprawdzie odpowiadają one pod względem treści słowom Antenora w Iliadzie, ks. VII. w. 348—354, wprawdzie sam Kochanowski wziął z Iliady rysy potrzebne do nakreślenia postaci Antenora — ale mimo to — pewne pokrewieństwo formy przemawia raczej za wpływem Kochanowskiego.

Kniaźnin. Antenor: „Królu! teć słowa dane są od Boga:

Zdanie, iak zważam, potwierdzają moje,

Że ta okropna zgubi wojna Troię.

O gdyby ieszcze, iakem zawsze radził,

Pokóy bezprawie przyiaźnią zagładził.“

O. P. G. Antenor w. 559: „Te słowa, Królu, nie są ku wyrozumieniu

Nazbyt trudne: a zgola tobie, y oczyźnie

Upad opowiadaia: Prze cie Boga proszę

Nie waż ich sobie lekce, ani miej za baśni.“

Na ostatnich słowach Antenora „ani miej za baśni“, wzorował *Kniaźnin* zdanie Pryama, wypowiedziane na początku sceny IV., jeszcze przed wróżbą Kassandry.

Pryam: „Słowa iey mgliste, których trudno dociec,

Za baśnie dotąd poczytał iey oyciec.“

Z końcem sceny czwartej niknie chwilowo ślad wpływu Kochanowskiego. Powróci on jednak w scenach dalszych, w których przeważną rolę odgrywa Kassandra.

Zaraz w scenie VII. aktu II. po śpiewie chóru, uderzają nas słowa Kassandry pokrewieństwem z odpowiedniami zdaniami Odprawy.

Kniaźnin. Cassandra: „O ty, co myśli trapisz daremnie,
Ciężki swym duchem i groźny strzałą;
Widoki czarne usuń z przedemnie
Niech się ucieszę;“....

Kochan. Cassandra w. 500: „Po co mię próżno, srogi Apollo, trapisz?

W. 506. y smysły wszystkie,
Ciężkim nieznośnym gościem opanowane?

W. 512. „Noc mi iakaś przed oczy nagle upadła.“

Widoczne podobieństwo myśli, a nawet powtarzanie tych samych wyrazów.

W scenie I. aktu IV. przypomina śpiew Kassandry — słowa biednej wróżki w Odprawie posłów:

Kniaźnin. Cassandra: „Mury piękne Ilionu,
Świetne Pryama mieszkanie!
Dostatki miasta, moc tronu,
Wy naród mężny, Troianie!
Krótki dla was widok słońca:
Ginie nasz ginie, obrońca.“

O. P. G. Cassandra w. 524: „O wdzięczna oyczyzna moja,
O mury, nieśmiertelnych ręk roboty,
Iaki koniec was czeka? Ciebie mój bracie,
Stróżu oyczyzny, domu zagna podporo,
W koło murów Trojańskich Tessalskie konie
Włóczyć grozą....

W 352. Nieprzeplacony duchu, z tobą pospołu
Y oyczyzna umarła: iednaż mogiła
Oboje was przykryje.“

W obydwu ustępach tesame widzimy myśli, choć w odmienną odziane szatę.

Skarga Kassandry na Apollina, zbliża się nawet formalnie do tejsze skargi w Odprawie posłów.

Kniaźnin. „Po cóż mię trapisz wielki Apollinie?
Zgrążonom we łzach, w rozpacz, w ruinie.
Do czegoż takie twego światła dary,
Które nie mają ni wagi ni miary?“

O. P. G. w. 500. „Po co mię próżno srogi Apollo, trapisz?
Który wiecznego ducha dawszy, nie dałeś
Wagi w słowiech!“....

Słowa Kassandry o szczęśliwej parze gołębi B. 164., przypominają jeden z ustępów elegii J. Kochanowskiego. (Wyd. Pomn. T. III. Elegiarum liber I. Elegia IV. str. 15).

Kniaźnin. B. 164. *Kassandra:* „Zazdrość oto tey niewinney parze,
Którey wzajemnie dąb ocenił twarze;
Słodkich im uciech ta trwoga nie spłoszy,
Że piorun końcem będzie ich rozkoszy.“

Kochanowski. El. IV.: „Et cum respicies emensas anxius Alpes
Cara, eheu dices, nunc ubi Menophila es?
Concordes fato vivunt meliore columbae,
Quas placido abduxit nulla ab amore via:
Sed licet adverso carpentibus oscula rostro
Indulgere omni tempore coniugio.“

W następującej potem strofie rozwinął *Kniaźnin* słowa *Kassandry* z *Odprawy posłów*. Forma tej strofy niezależna, myśl jednak (pożar niosący zagładę) zapożyczona od *Kochanowskiego*.

Kniaźnin. „Łona wielka, łona sroga
W dzień okropny, noc się mieni:
Nasza rozpacz, mężów trwoga,
Świadki śmiertelne płomieni.
Wstaie zorza, a tu moia
Cnót i mężów popiół Troia.“

Kochan. *Kassandra* w 545: „Wielki ogień ma powstać: tak wielki ogień,
Że wszystko, iako w biały dzień, widać będzie,
Ale nazajutrz zaś nie widać nie będzie.“

Strofa druga tego złowróżbnego śpiewu rozwija zdanie *Kassandry*: „ale nazajutrz zaś nie widać nie będzie.“ Słowa *Kassandry* zwrócone do *Parysa* (B. 165.) „o Troi pochodnia“, są echem słów *Pryama*, wypowiedzianych do *Antenora* w *Odpr.* p. gr. w 565 i d.

Pryam: „Postraszyła mię nieco: zwłaszcza że mi przyszedł
Sen na pamięć żony mey: bo gdy z tym złym synem
Alexandrem chodziła, mało przed śleżeniem
Śniło się iey już na dniu, że miasto dziecięcia
Pochodnią urodziła.“

Dalsze słowa *Kassandry* o „lichej“ śmierci *Achillesa*, zabójcy *Hektora*, noszą również na sobie ślad wpływu *Odpr.* p. gr.

B. 165. „Któż się go zemści? (*Hektora*)
Zapłonąć się muszę
I na to nawet, że lichą śmierć zada
Zwycięzcy iego (*Ach.*) twoja (*Par.*) tylko zdrada.“

O. P. G. w. 534: „Lecz y ty srogi
Trupokupcze, nie dawno y sam poleżesz,
Strzałą nie mężney ręki przedko obiedzdon.“

Słowa *Kassandry* *Kniaźnina* o *Neoptolemie* — są znowu echem wróżby w *Odpr.* p. gr.

Kniaźnin. B. 165: „Ach! ze pnia wyrósł w gałęzie odziomek
I wre nad oycą gorętszy potomek.“

O. P. G. w. 537: „Cóż potym? kłoda leży, a ze pnia przedsię
Nowa różga wyrosła, y nad nadzieją
Prędko ku górze idzie.“

Wpływu odprawy dowodzą także końcowe słowa Kassandry, w tym ustępie.

Kniaźnin. B. 165: „Okręt, co po nas niewolnice płynie
Usuń z przedemnie, usuń Apollinie!“

O. P. G. w. 553: „Syny wszystkie pobiją: dziewczki w niewolą
Zabiorą.“¹⁾....

Zdanie Kassandry o Hektorze (Akt IV. Sc. II. B. str. 169):

„Gołąb, co czuwał na wysokim dębie
Bacząc na gniazdo i drobne gołębie“ —

można odnieść, pod względem zasadniczej myśli, do słów nieszczęsnej wróżki w dramacie Kochanowskiego:

O. P. G. w. 526: „Ciebie, mój bracie,

W. 527. Stróżu ojczyzny“....

Słowa Politesa o Hektorze przypominają również wieszczbę córy Pryamowej.

Kniaźnin. „Oba iak strzały! wielki mąż tu stroni, (Hektor)
Ale ten sroższy, który za nim goni. (Achilles)
Lecą, dla których nie wawrzyn nadgroda,
Nie tróynóg złoty ani piękność młoda:
Ale tu przebóg na iednym z nich stoi,
Wygrana Greków, albo całość Troi!“

Cztery początkowe wiersze odpowiadają co do niektórych myśli: II. ks. XX. w. 158—164. W dwu ostatnich jednak, odbiega Kniaźnin od Iliady.

Homer bowiem uwydatnia, jako cel pościgu Achillesowego, tylko śmierć Hektora. (ἀλλὰ περὶ ψυχῆς θεόν Ἑκτορος ἱπποδάμοιο. II. XXII. w. 161).

Kniaźnin wiąże z życiem obydwu bohaterów losy Grecyi i Troi, podobnie jak to uczynił Kochanowski w Odpr. p. g., odnośnie do Hektora.

¹⁾ W dwu strofkach śpiewnych, zamykających scenę 1. aktu IV., śpiewa Kassandra o zemście obrażonych przez Parysa bogiń.

O gniewie bogiń wspomina w przemówieniu swoim na radzie Antenor: O. P. G. w. 283: „Ieśli w łaskę dufa (Parys)

Bogini swej (Wenery), niech na to miejsce dwu sie boi,
Które dla niey rozniewał, y sądem swym zganił.“

Być może, że treść tych strofek zawdzięcza Kn. przytoczonemu ustępowi. Kochanowski wziął te słowa Antenora z XVII. Listu bohatererek. Zob. Odpr. p. gr. Wyd. Westa. Wstęp prof. Zimmermanna, str. 9.

O. P. G. w. 532. Kassandra: „Nieprzeplacony duchu! z tobą pospołu
Y oyczynza umarła: iednąz mogiła
Oboie was przykryie“....

Nawet pokrewieństwo formy widoczne.

Kniaźnin. „na iednym z nich stoi
. całość Troi.“

Kochanowski. O. P. G. w. 526. „Ciebie, mój bracie
. domu zacna podporo.“

Wyrazem wpływu Odprawy jest wreszcie zdanie chóru o He-
kubie rozpaczającej. (Akt IV. Sc. III.)

Kniaźnin B. 173: „o matko luba!
Przed okrutnemi wyiać¹⁾ niebiosy
Ręce łamie i rwie włosy“

O. P. G. w. 555. Kassandra: „Matko, ty dzieatek
Swoich płakać nie będziesz, ale wyć będziesz.“

Przytoczony ustęp jest ostatniem niewątpliwem echem Odprawy.
Wpływ Odprawy na „Hektora“ wyraził się w pojęciu Kassandry
jako wróżki nieszczęsnej, w tonie jej wieszczeń i skarg, w obrazie
jej postaci, w zabarwieniu formalnem pytania zwróconego do Apol-
lina, w słowach Pryama i Antenora.

¹⁾ Wyrażenie Kniaźnina: »wyiać«, zawarte w rękopisie, zmienił Dmo-
chowski na mniej dobitne »ięcząc.« Bobrowicz poszedł za Dmochowskim.

Dramat Kochanowskiego mógł także »ośmielić« Kniaźnina do napisania
przeróbki scenicznej z Iliady. Krytyka przecież wykazała, że zawiązek Odprawy
odnieść należy do 3 i 7 ks. Iliady, w których występuje między innymi Antenor.

Stwierdzony wpływ Odprawy na utwór Kniaźnina, umacnia w tem przy-
puszczeniu i uwalnia od potrzeby powoływania się na przykład autorów fran-
cuskich, którzy napisali sztuki teatralne o tym samym, co Kniaźnina tytule.
Wymieniam ich w porządku chronologicznym:

1. Montchrétien Ant.: Hector, Tragédie 1603 imp. dans la première
éd. des oeuvres de cet Auteur. v. Hist. du Th. Fr. 1613; II. wyd. 1616, III. 1627
in 8°. Słownik P. Larousse'a T. ons. 433., po wzmiance o autorze i jego twór-
czości, inną podaje bibliografię. (»Hector« cinq actes).

2. Montleón 1630 Hector. Dic. P. Larousse T. 8. 446. Jest to jedna
z jego trzech »tragédies médiocres«, jak je L. nazywa.

3. d' A.... Sconin Soissons: Hector 1675, tragédie 5. a. in 8°. Dic-
tionnaire des Oeuvres Anonymes par Ant. Alex. Barbier. Tom II.

4. M. Clair Fontaine 1752 v. Dic. d. Ouvrages anon. T. II: »Hector«,
tragédie en cinq actes par P. — A. Péroux de Cl. Nouvelle édition Paris
Masson 1809. in 8°. VIII. 49. p. Larousse na str. 378. T. 8. zaznacza, że tra-
gedyę tę napisaną »en un style elegant et noble« przedstawiono »à la Co-
medie-Francaise.«

5. de Luce de Lancival. (tu właściwie nie należy) Hector tragédie.
Larousse T. 9. str. 762. »Luce de Lancival fit représenter sa tragédie
d' Hector, son chef d' oeuvre puisé tout entier dans l' Iliade, du moins, dans
l' Iliade telle qu' on la comprenait sous le premier Empire. L. podaje treść
tej sztuki. — Zob. A. Czartoryski Przegląd pozn. 1853. T. XVI. str. 127.
O Kn. »Chociaż niezmiernie rzadko mawiał po francusku, literatura tego ję-
zyka dobrze mu była znana, nie uważał jej jednak za wzorową dla nas i sprze-
ciwiał się zawsze powszechnemu w tę stronę dążeniu.«



3. Wpływ Wergiliusza.

Słowa Kassandry o Chorebie¹⁾ rozwijają myśl odpowiedniego ustępu Eneidy (Ks. II. Eneasza opowiada Dydonie o zburzeniu Troi). Widząc pożar miasta i słysząc jęki rannych i konających, śpieszy syn Anchizesa do walki. Przyłączają się doń liczni towarzysze:

Aen. II. w. 339:

„Addunt se socios Rhipheus, et maxumus armis
Epytus; oblati per lunam Hypanisque Dymasque;
Et lateri adglomerant nostro; iuvenisque Coroebus
Mygdonides. Illis ad Troiam forte diebus
Venerat, insano Cassandrae incensus amore;
Et gener auxilium Priamo Phrygibusque ferebat.
Infelix, qui non sponsae praecepta furentis
Audierit.“

Te właśnie „praecepta“ przedstawił Książnin w złowróżbnych słowach nieszczęśliwej kochanki, biorąc materyał dla myśli Wergilego²⁾, z własnej wyobraźni.

¹⁾ Kassandra przepowiada zgubę Chorebowi. B. str. 166. Akt IV. Sc. I. Kassandra sama. Homer o Chorebie nie wspomina.

²⁾ Obok Homera, jest dla Książnina najwyższym prawodawcą w dziedzinie poetyckiej twórczości — Wergiliusz.

Przypominam 1-szą strofę IX. pieśni Balonu, którą przytoczyłem przy omawianiu stosunku Książnina do Homera:

»Ci, których słynie na wieki Poema,
Sprężyn tam boskich i cudów użyli!
Tak Arystotel, tak Horacy mnie ma,
I wszyscy, którzy pisać mię uczyli.
Może to zdanie gruntu swego niema.
Ale tak Homer tak śpiewał Wirgili.
By więc coś było w cudownym sposobie
Eola wskrzeszę i zalotnym zrobię.«

Jakoż wskrzesza sędziwego boga wiatrów w 9. strofie IX. pieśni Balonu. W przypisie do tej strofy, zaznacza sam poeta, iż obraz Eola wziął z Wirg. En. I.

»Tam kędy Eol ów monarcha prawy
Siedząc udzielnie nad wysokim głazem;
Zuchwałę wichry a niesforne wrzawy
Trzyma w kajdanach i tłumi rozkazem.
One nie cierpiąc więzów ni ustawy
Huczą swarliwie i tłuką się razem:
Ale król berłem, gdzie tylko ugodzi
Zmiękcza umysły i gniewy łagodzi.«

Encida:

..... »Hic vasto rex Aeolus antro,
Luctantes ventos tempestatesque sonoras
Imperio premit, ac vinclis et carcere fraenat.
Illi indignantes magno cum murmure montis
Circum claustra fremunt: celsa sedet Aeolus arce
Sceptra tenens, mollitque animos et temperat iras.

Do wpływu Wergiliusza przyznaje się poeta w przypisie przy odzie do ks. A. Czartoryskiego (syna). Tytuł ody »Wiosna.« Powiada tam Książnin, iż jeden z obrazów, w tym wierszu, »wzięty jest z pięknego nader opisania Wiosny, w Georgikach W.« B. Tom II. str. 99—100.

Prócz śladów wpływu, mamy także wzmianki poety o poszczególnych ustępach Eneidy, dowodzące wielkiej znajomości tej epopei. W odzie do

4. Własność Książnika.

Wobec masy przekładów i pożyczek, przedstawia się własność poety w „Hektorze“ i co do rozmiaru i co do swego znaczenia — bardzo skromnie i słabo.¹⁾

Należące tu ustępy, o nikłej treści a rozwlekłej formie, zasługują na uwagę, jako wyraz sentymentalizmu poety (np. Akt II. sc. 2. Izy Pryama, akt II. sc. 4. płacz Jowisza).

Zbierając razem wyniki pracy nad genezą „Hektora“, stwierdzamy, że zrab sztuki zawdzięcza Książnik — Iliadzie Homera, rolę Kassandry — Kochanowskiemu, ustęp o Chorebie — Wergilemu. „Hektor“ nie może uchodzić za samodzielny utwór Książnika. Nie można go jednak nazwać, idąc za Fr. S. Dmochowskim, „wyciągiem z Iliady, wystawionym w rozmowach“, ponieważ Iliada nie jest źródłem jego jedynym, a nazwa „wyciąg“ zbyt ogólnikowa. — „Hektor“ jest przeróbką sceniczną²⁾ z Iliady, Odprawy posłów greckich i, w nieznaczej części, — Eneidy Wergilego.

księcia A. Czartoryskiego (syna), mówi Kn. w strofie 4-tej o Dydonie, która pod wpływem »słodkiego jadu«, przerwała prace wstającego miasta. Przypis: »Wirg. w ks. IV. E.« B. T. II. str. 138.

W strofie XVIII-tej, IX-tej pieśni Balonu wspomina poeta o nimfie De-jopei, ulubienicy Eola. Przypis: »Wirg. w ks. I. Eneidy.« B. T. III. str. 76. Nie kuszę się bynajmniej o wyczerpanie stosunku Książnika do Wergilego. Podam tych kilka szczegółów, aby wykazać, że reminiscencya z Wergiliusza w »Hektorze«, nie jest jedynym objawem wpływu rzymskiego poety.

¹⁾ W następujących ustępach Hektora nie odkryłem wpływu obcego. Akt II. Sc. 1. strofa i antystrofa.

B. 132—133. Chór śpiewający o nieszczęśliwej Hekubie.
o Patroku.

Sc. 4. B. 139. Cassandra: »Już przeważona synem.

Sc. 6. Wyjątek stanowią słowa Andromachy: »Hektorze nazbyt męstwo cię unosi« Il. VI. w. 407: φθίσει σε τὸ σὸν μένος.

Sc. 7. B. 146. Chóry.

Akt III. Scena 1. Epoda.

Sc. 5. B. 158. Hektor.

B. 159. Andromacha: »Nie, o mój mężu... tyka.«

Sc. 6. B. 161. Chór, B. 162. Słowa Andromachy i chóru.

Akt IV. Sc. 1. Słowa Kassandry o gniewie Pallady.

Sc. 2. B. 167—170. Słowa Kassandry w tej scenie z wyjątkiem zdania: »Achilles za nim gołębie« B. 169.

Sc. 3. z wyjątkiem końcowego chóru (B. 173), który opiewa boleść Hekuby (Il. XXII. w. 405—407) i Andr. (Il. XXII. w. 460—473) i wyrażenia »wyjąć« przejętego z Odprawy.

Sc. 4. B. 175... słowa Kassandry.

Sc. 5. słowa Andromachy.

Akt V. Sc. 1. strofa.

Sc. 2. z wyjątkiem słów Achillesa o stracie przyjaciela. B. 180.

Sc. 3.

Sc. 4. B. 185. strofy Nestora i Antenora. B. 186. Chór.

Sc. 5. strofa 1, 4, 5.

²⁾ W przeróbce tej zlewają się wymienione źródła sztuki scenicznej, mieszały różne rodzaje zależności od wzorów.

Treść sztuki poznaliśmy częściowo z przytoczonych zestawień. W całości przedstawię ją przy omawianiu układu. Obecnie pragnę zwrócić uwagę na charakterystykę osób.

Obfite cytaty z „Hektora“ mogły każdego przekonać, że Książnin, przenosząc osoby Iliady i Kassandrę Kochanowskiego do swej sztuki teatralnej, nie zmienił zasadniczych rysów ich charakteru, uwydatnionych przez mistrzów. Szlachetny i sentymentalny poeta zbyt rozczulił i rozrzewnił bohaterów Homerowych w tragicznych momentach utworu, zmiękczył i ocukrował ich język, podkreślił silniej szlachetność i patriotyzm — ale istotę ich duszy zostawił nietkniętą. Choć więc Pryam zanadto płacze, Nestor więcej niż w eposie czuje litości, Achilles okazuje się bezinteresownym (wyjątkowe i nieopatrzone odstępstwo od Homera) — to przecież, w wymienionych i pozostałych osobach dramatu Książnina, poznajemy odrazu nieśmiertelne postaci Iliady.

Polites „ἄγγελος“ i Teano, arcykapłanka, występują w utworze bezbarwnie, sylwetkowo.

Na uwagę zasługuje silne podkreślenie patriotyzmu Hektora. W Iliadzie nie akcentuje Hektor tak często wyrazu „ojczyzna“ — jak w utworze Książnina.

Wyrażną wzmiankę Hektora o „ojczyźnie“, spotykamy w XII. ks. II. w. 249. Mówi tam Hektor Polidamasowi: „εἰς οἰωνὸς ἀριστος ἀμύνεσθαι περὶ πατρίδος.“ Zresztą patriotyzm Hektora przejawia się raczej w czynach jego, niż w słowach. Książnin przedstawia bohaterskie czyny Hektora, lecz i w słowach jego zaznacza często miłość ojczyzny np.

B. 142. Akt II. sc. 5. Hektor: . . . „niech Boskie ma konie:

On cudzey sławy, ia ojczyzny bronię.“

B. 156. Akt III. Sc. 4. . . . „i u kresu wojny

Żebym ia czekał, ia, mówię spokojny

Czekał, aż Grecy nowych sił nabiorą

Zwlekana od nas swoiey zguby porą?

Aby tymczasem bój ten ciągnął krwawy

Nędzę ojczyzny?“

B. 157. Akt III. Sc. 5. Hektor: . . . „Hektor niezwalczony

Broniąć ojczyzny i naydroższy żony.“

B. 168. Akt IV. sc. 2. Polites powtarza słowa Hektora:

„W tem sercu miłość i ojczyzny chwała.“

To zwrócenie uwagi na ojczyznę przedewszystkiem, będące naturalnym wyrazem patriotycznej duszy poety, spotykamy i u innych osób.

B. 169. Akt IV. Sc. 2. Polites o Hektorze:

„Miłość ojczyzny lży z serca poruszy,

Wznieci mu ogień i odwagę duszy:

B. 171. Akt IV. Sc. 3. Chór: „Cóż czeka ciebie ojczyzno luba?“

Rkp. str. 32. Akt V. Sc. 2. Słowa Nestora:

„Pierwszy to człowiek i filar w narodzie
Kto jest Hektorem swych braci swobodzie.“

(Dm. 198. — B. 181. Kto jest podporą....)

Patryotyzm wyraził się wreszcie w strofach aktu V. sceny 5, z których jedną przytoczyłem, przy omawianiu czasu powstania „Hektora.“

Sztuka Książnina ma pewne podobieństwo do starożytnej tragedyi. Zwrócił na to uwagę Wł. Nehring, zanadto jednak ograniczył „naśladownictwo“ poety, prowadzając je do zewnętrznej tylko formy tragedyi t. j. do dialogu i chórów.¹⁾ Przytem odniesienie „zewnętrznej formy“ do wzoru greckiego — nie jest ściśle. Dramat bowiem grecki nie znał podziału na akty i sceny. Składał się z prologu, epejzodyów i egzodosu — oddzielonych chórami. Utwór Książnina, zbudowany z pięciu aktów, przypomina raczej, pod względem formy, pięcioaktowe tragedye rzymskie (Seneki), w których również występują chóry. W tej okazałej liczbie aktów, zawarł Książnin dialogi, monologi, monodye (stanowiące ogniwo pośrednie między greckimi śpiewami „ze sceny“ a modnemi partjami „operowemi“) oraz chóry.

Chór w „Hektorze“ uczestniczy w akcji, jako współnik bohaterów. Pod tym względem przypomina on więcej chór Eurypidesowy niż Kochanowskiego, u którego „jest wogóle reflektującym lub karcącym sumieniem bez udziału bezpośredniego w akcji... raczej spokojnym widzem i łagodnym sędzią, aniżeli współuczestnikiem namietności.“²⁾ Trzeba jednak zaznaczyć, że Książnin uwzględnił niekiedy rolę chóru w Odprawie. W sc. 2. a. II. chór piętnuje ostro czyn Parysa i Heleny, czem wywołuje z ust łagodnego Pryama słowa obrony i współczucia. W scenie, zamykającej utwór, śpiewa chór, jako wyraz karcącego sumienia, o karze Jowisza za wiarołomstwo i zwraca po stoicku uwagę na zmienność losu, która poskromi hardość zwycięzców. Przedstawiając krwawą walkę Greków i Trojańczyków, poeta dzieli chóry na greckie i trojańskie, a każąc im odczuwać żywo dołę i niedolę bohaterów, wprowadza je na scenę z pieśnią tryumfu lub żałoby. Mamy zatem na początku sztuki chór Greków, śpiewający o klęsce greckiej przy okrętach, mamy chór Tessalczyków (akt I. sc. 5), radujących się wymarszem na pole walki, pod wodzą Patroklesa. W akcie drugim natomiast, którego tłem miejscowem jest Troja, występuje chór Trojanek z pieśnią tryumfu, na wieść o zwycięstwie Hektora, i hymnem na cześć pokoju. (akt II. sc. 1.). W akcie trzecim (sc. 1.) chór grecki

¹⁾ Wł. Nehring op. cit.: »Hektor ist nach griechischem Vorbilde geschrieben; weil aber Książnin wenig Talent zu dramatischer Poesie hat, beschränkt sich die Nachahmung auf die äussere Form der Tragödie, auf den Dialog und die Chöre.«

²⁾ Wład. Nehring. Przedmowa do Odprawy posłów greckich w pomnikowym wydaniu dzieł J. Kochanowskiego. T. II. str. 88.

przedstawia żal Achillesa za poległym przyjacielem i grozi Hektorowi zemstą Pelidy, o której śpiewa w sc. 3. tegoż aktu. W akcie czwartym (sc. 3.) chór trojański i Cassandra śpiewają niby „kommos“ z powodu zgonu Hektora. W scenie 4. tego aktu, chór trojański rozwodzi znowu skargi i żale, z powodu zgonu Hektora i okrutnej pastwy Achillesa nad jego zwłokami — poczem zapowiada wyjazd Pryama do nieprzyjacielskiego obozu. W akcie piątym (sc. 1.) chór grecki opiewa zwycięstwo Achillesa.

Kolizyę tragiczną zaznaczył Książnin w trzech scenach. W sc. 2. aktu II. chór potępia Parysa i Helenę. W sc. 1. aktu IV. Cassandra wspomina o zemście obrażonych na Parysa bogiń i piętnuje jego charakter. W sc. 5. aktu V. chór końcowy śpiewa o karze Jowisza za wiarołomstwo. Widzimy stąd, że sfera tragiczności „Hektora“ ta sama, co w Odprawie posłów greckich i tragediach Eschylosa, z którymi Nehring zestawia dramat Kochanowskiego, pod względem tragiczności. W nich „wielkość lub upadek państw i wielkich rodów zależy od cnót lub winy pojedynczych ludzi, w nich pogwałcenie związków rodzinnych sprowadza straszną katastrofę.“ Tragiczność Eschylosowa, „której materią i tło stanowi więcej idea moralna, niż akcja, w której więcej wyteżony głos boski, niż wola ludzka, w której więcej powagi, niż siły“ odpowiadała nie tylko „usposobieniom Kochanowskiego“¹⁾ ale — za jego pośrednictwem zapewne — także lirycznemu Książninowi. Tragiczność ta jednak bardzo słabo uwydatniona w „Hektorze.“ Wprawdzie i w Odprawie posłów nie widzimy silnego „przeciwstawienia między majestatem porządku boskiego i publicznego, a namiętnością jednostki; walki między wolą człowieka a wolą Boga i wolą społeczności,“²⁾ ale słyszymy trujące słowa wiarołomcy Parysa, patrzymy na Helenę, „pochodnię wojny“, której powieść posła podobno „gmyśli“, śledzimy przebieg rady trojańskiej, na której większość „Iktetonów“ przyklasnęła postępkowi — Parysa, więc karę, zbliżającą się pod koniec utworu, przyjmujemy jako sprawiedliwe następstwo tragicznej winy.

Książnin idzie dalej, za przedmiot swej sztuki teatralnej bierze przełomowy moment kary, zapowiedzianej tylko przez Kochanowskiego, kiedy to Hektor, „stróż ojczyzny“, „domu zacna podpora“, po największym tryumfie swego oręża, pada z ręki mściwego Achillesa, by stać się pastwą tessalskich koni. Winę tragiczną jednak — pogwałcenie przez Parysa prawa boskiego i ludzkiego — w tak dalekiej wskazuje poeta perspektywie, że o niej prawie zapominamy, patrząc z jednej strony na niewinne ofiary³⁾ nieubłaganej Ananke — to znowu na jej narzędzia z drugiej.

¹⁾ Nehring: Przedmowa do Odprawy posłów greckich. str. 87—88.

²⁾ Nehring: Przedmowa do Odprawy posłów greckich str. 88.

³⁾ W Hektorze nie dostrzegamy winy. Wprawdzie upojony zwycięstwem, jakie odniósł nad Patroklesem, wyraża on przekonanie, że Trojańczycy pokonają ostatecznie Greków i rwie się do boju z wiarą, że nikt mu się oprzeć nie zdoła, (akt II. sc. 5); ale Książnin nie podkreśla tu winy. (Wiara w tryumf trojańskiej, więc niesłusznej sprawy).

Już z istoty tragiczności w „Hektorze“, wynika brak akcji dramatycznej. Osoby tu występujące mówią, śpiewają, rozmyślają — ale nie czynią. Sprawców kolizji nie oglądamy na scenie. Charaktery utworu są tylko „wyrazem tragicznych sytuacji.“¹⁾ Właściwa akcja sztuki scenicznej, krwawa walka Greków z Trojanami, toczy się i ustaje — z konieczności poza sceną. O poszczególnych momentach tej walki dowiadujemy się z opowiadania naocznych świadków, którzy odgrywają tu rolę „posłów“, znanych z dramatu greckiego. (U Kn. Antenor i Polites). Ten środek sceniczny zbliża również „Hektora“ do dramatu starożytnego.

Z tem panowaniem słowa i sytuacji w „Hektorze“, kosztem dramatycznego czynu, moglibyśmy się jeszcze pogodzić. Uznalibyśmy sztukę sceniczną Książnina za utwór pokrewny tragedjom Seneki, w których „rzecz idzie więcej o grozę sytuacji i patetyczność języka, aniżeli akcją, tak, że główna rzecz zwykłe w formie epicznej przedstawiona.“²⁾ Powołalibyśmy się na przykład Kochanowskiego, który, podobnie jak tragicy greccy, „nie stawia zagadek psychologicznych, ale raczej losów i życia.“³⁾

Pamiętajmy jednak o genezie „Hektora.“ Kochanowski, jako wielki talent poetycki, „nie wiąże się w Odprawie żadnym upodobanym wzorem.“⁴⁾ Czuły liryk puławski daje sceniczną kompilację. Piękniejsze sceny „Hektora“ jak np.: pożegnanie Hektora z Andromachą, jego rozmyślanie na polu walki, rozmowa Pryama z Achillesem i t. d. nie są własnością Książnina, lecz Homera. Postać Kassandry przeniósł poeta z Odprawy posłów greckich.

„Trzy jedności stara się poeta zachować. Wprawdzie miejscem dialogu jest naprzemian obóz grecki i Troja — ale poza teren krwawej walki Greków z Trojańczykami poeta nie wychodzi. Nie narusza również jedności czasu. Za to z jednością akcji nie umiał sobie poradzić. Wprawdzie następstwo aktów przedstawia ostatnie tryumfy Hektora, ich wrażenie w obozie greckim i Troi, zgon Hektora, rozpacz Trojańczyków a radość Greków, wreszcie przybycie Pryama po zwłoki syna — ale bohatera utworu zasłania nam nieraz jego zwycięzca Achilles. Sceny nie wypływają z wewnętrznej konieczności sytuacji. Podaję je w kolejnem następstwie, ażeby przedstawić zarazem osnowę sztuki.

Akt I. sc. 1. Chór śpiewa o klęsce Greków przy okrętach. Sc. 2. Nestor skarży się na zawziętość i upór Achillesa i wzywa Patrokla, by w zbroi Achillesa stanął na czele Mirmidonów i pospieszył Grekom z pomocą. Sc. 3. Achilles śpiewa o krzywdzie wyrządzonej mu przez Agamemnona i o swej chwale bohaterskiej.

¹⁾ Nehring: Przedmowa do Odprawy posłów greckich str. 88. (Określenie charakterów w dramacie Kochanowskiego).

²⁾ Nehring: Przedmowa do Odprawy posłów greckich str. 92.

³⁾ Tamże.

⁴⁾ Tamże.

Sc. 4. Patrokles wyrzuca Achillesowi bezczynność i prosi go, by zdał mu dowództwo nad Mirmidonami i w ten przynajmniej sposób uratował Greków. Achilles spełnia prośbę przyjaciela. Sc. 5. Chór Tessalczyków objawia radość z powodu wymarszu na pole walki. Sc. 6. Achilles modli się o zwycięstwo i szczęśliwy powrót Patroklesa.

Akt II. (W Troi.) sc. 1. Chór Trojanek wyraża radość z powodu zwycięstwa Hektora i śpiewa pieśń na cześć pokoju. Sc. 2. Pryam miarkuje przedwczesną radość chóru — płacze nad poległymi synami i nieszczęśliwą Hekubą. Chór piętnuje niecny czyn Parysa i Heleny. Pryam bierze oboje w obronę i lituje się nad ich losem. Sc. 3. Antenor opowiada o walce Patrokla przy okrętach i zgonie Sarpedona. Sc. 4. Cassandra przepowiada upadek Troi. Sc. 5. Hektor donosi Pryamowi o zgonie Patrokla i wyraża wiarę w ostateczne zwycięstwo Trojan. Pryam stara się umiarkować jego zapal wojenny. Sc. 6. Andromacha wita radośnie zwycięzkiego Hektora i prosi go, by nie narażał zbytnio swego życia. Cassandra przepowiada Hektorowi zgon — Troi zagładę. Sc. 7. Chór śpiewa na cześć zwycięzkiego Hektora. Cassandra skarży się na Apollina.

Akt III. sc. 1. Chór opiewa żal Achillesa za Patroklem, oraz zapowiada Hektorowi zemstę. Sc. 2. Achilles wyrzuca sobie nieszczęsny gniew i postanawia pomścić śmierć przyjaciela na Hektorze. Nestor stara się ukoić boleść rozpaczającego bohatera. Sc. 3. Chór śpiewa o zemście Achillesa. Sc. 4. Hektor rozmyśla, czy ma cofnąć się do miasta — czy też czekać w polu na Achillesa. Ostatecznie — duch bohaterski zwycięża. Sc. 5. Pożegnanie Hektora z Andromachą i Astyanaksem. Sc. 6. Teano modli się o zwycięstwo Troi i zgon Achillesa.

Akt IV. (W Troi.) sc. 1. Cassandra skarży się na Apollina, przepowiada zagładę Troi, zaznacza zemstę obrażonych bogiń, piętnuje podły charakter Parysa, wspomina o Chorebie. Sc. 2. Polites opowiada Kassandrze o walce Hektora z Achillesem i o zgonie Hektora. Sc. 3. Chór i Cassandra śpiewają pieśń żalu i klęski z powodu zgonu Hektora. Sc. 4. Andromacha płacze nad zgonem męża i biada nad nieszczęsnym losem własnym i Astyanaksa. Chór rozwodzi żale nad Hektorem, wspomina o okrutnej pastwie Achillesa, zapowiada wyjazd Pryama do Achillesa. Sc. 5. Pryam wyrusza do obozu Achillesa. Andromacha doprasza się, by jej także pozwolono udać się po drogie zwłoki męża.

Akt V. sc. 1. Chór opiewa zwycięstwo Achillesa. Sc. 2. Achilles skarży się na swój zawzięty gniew, wspomina o Chironie wyrzuca sobie okrutną pastwę nad zwłokami Hektora, wybucha znowu przeciw zmarłemu ogniem nienawiści i zemsty. Sc. 3. Poseł zapowiada Achillesowi przybycie Pryama. Sc. 4. Pryam błaga o wydanie zwłok syna. Achilles spełnia życzliwie prośbę nieszczęśliwego ojca. Sc. 5. Chór śpiewa o karze Jowisza za wiarołomstwo i zmienności losu.

W badaniu dotychczasowem poznaliśmy genezę „Hektora“ oraz jego wartość jako „tragedyi.“ Rozbiór nasz nie byłby jednak

zupełnym, gdybyśmy nie wzięli jeszcze pod skalpel krytyki — wiersza, języka i stylu utworu.

Z wyjątkiem chórów, złowrogich wróżb Kassandry oraz krótkich arii, rozsianych obficie w akcie każdym, nadał Książnin przeróbee swojej formie jedenastozgłoskowca o rymach żeńskich.¹⁾ Znana śpiewność wiersza, w której nie dorównał Książninowi żaden z poetów stanisławowskich, wyraziła się przedewszystkiem w ariach i chórach.²⁾ Chórom nadawał poeta formę swobodną, łącząc w nich różne rodzaje wiersza³⁾ (o 10, 8, 7, 5-ciu zgłoskach), lub wiązał je w misterne i bardzo muzyczne⁴⁾ strofy, antystrofy i epody. Dla przekonania się, z jak wielką swobodą, wiąże Książnin przeróżne rodzaje wiersza, weźmy pod uwagę np. chór w scenie 4. akt II. B. str. 138—139:

„Z iakąż tu wieszczbą przybywa
Siostra nasza nieszczęśliwa?
Mamyż iey wierzyć? dla Boga!
Iakaś po drżących iey członkach trwoga,
Od stóp chwytając, włosy zdeymuie?
Iakże piersiami pracuie!
Z obląkanemi oczyma...
To chce mówić, to się wstrzyma.
Cóż ona widzi? co czuie?
Co nam rokuie?“

¹⁾ Z wierszem jedenastozgłoskowym spotykamy się bardzo często w utworach Książnina. Użył go poeta w Matce Spartance, w Cyganach, w przekładzie niektórych ód Horacego, w wielu bajkach i odach. Olbrzymi poemat, Balon i Gałę Wielką napisał w oktawach, Temistoklesa i Pieśni Ossyana w formie jedenastozgłoskowca białego.

²⁾ Przy omawianiu genezy utworu wykazałem, że chóry i arie są w stosunku do reszty ustępów, najsamodzielniejszymi jego częściami.

³⁾ Do tej kategorii należą:

Akt I. sc. 1. Chór Greków. — Akt II. sc. 2. B. str. 132. Chór: »O matko«...., Chór: »Na toż on«...., sc. 4. B. 139—140. Cassandra i chór, Sc. 7. B. 146. — Akt III. sc. 3. B. 155. Chór: »Kędyż ten Hektor«.... — Akt IV. sc. 3. B. 170—173. (Cassandra i chór), sc. 4. B. str. 175. (Cassandra i chór znowu) itd.

⁴⁾ Na śpiewność i staranną budowę wiersza Książnina zwrócił uwagę Kazimierz Brodziński, w swym Kursie literatury ojczystej. Zdanie Br. przytacza Dmochowski w I. T. Dzieł Książnina str. XXXIII—XXXIV. Zaznaczył ją także prof. Nehring w cytowanej encyklopedyi.

Do rzadkości w poezjach Kn. należy wiersz trzynastozgłoskowy. Zob. Przekład ód Horacego B. T. IV. str. 6—8. Pieśń VII. »Do Munacyusza Planka«, str. 24—25. »Do Salustyusza Kryspa«, str. 98—101. Pieśń XVI. »Politowanie nad Rzeczpospolitą.« »Bajki« B. T. I. str. 54. VI. »Wrona i Przepiórka«, str. 55—57. VII. »Rada Zwierząt z Fontena«, str. 81—85. IX. »Poeta Ubogi.« O wierszu Książnina wspominał kilkakrotnie A. G. Bem, w książce swej p. t. »Teorya poezyi polskiej« 1899 r. Na str. 86. nazywa on autora »słynnej kołysanki p. n. Matka Obywatelka, najśpiewniejszym stosunkowo« ze wszystkich pisarzy okresu Stanisławowskiego.

Oznaczając każdy wiersz odpowiednią literą, ilość zaś zgłosek w wierszu zapomocą stosownej liczby, nakreślimy następujący schemat przytoczonego chóru:

$8a + 8a + 8b + 10b + 10c + 8c + 8d + 8d + 8c + 5c$

O wiele dosadniej wyraziły się zalety wiersza Książnina w prze-różnych, bardzo nieraz misternych strofach:

a) Strofa czterowierszowa.

α) Akt V. str. 185. Achilles:

„Dusza moja rozrzewniona,
Wami o słodkie imiona!
Oycze mój drogi! o z wielu
Mój iedyny przyiacielu.“

S. $8a + 8a + 8b + 8b$

β) Akt V. str. 189—190. Chór:

„Siło wszechmocna nad nami!
Iakże u ciebie to snadno,
Zmiennemi ciskać losami:
Ze dna w górę z góry na dno.“

S. $8a + 8b + 8a + 8b$

γ) Akt II. str. 131. Chór:

„Oycze? co mówisz, co ieszcze
Twoie grożą myśli wieszcze?
Czy znowu iaki z Aulidy goniec
Smutniejszy co raz obwiesza koniec?“

S. $8a + 8a + 10b + 10b$

b) Strofa sześciowierszowa.

α) Akt I. B. str. 121. Achilles:

„Liro moja liro złota!
Poday słodkie sercu brzmienie.
Niechay burzę łowisz miota,
Sieiąc po chmurach płomienie:
Ta, co świat piorunem nęka,

Ciężka to ręka.“

S. $8a + 8b + 8a + 8b, + 8c + 5c^1)$

β) Akt IV. str. 164. Cassandra:

„Łona wielka, łona sroga.
W dzień okropny, noc się mieni:
Nasza rozpacz, mężów trwoga,
Świadki śmiertelne płomieni.
Wstaie zorza, a tu moja
Cnót i mężów popiół Troia.“

S. $8a + 8b + 8a + 8b, + 8c + 8c$

¹⁾ Tę samą strofę znajdujemy na str. 166. akt. IV.: >Ty, której taśma uroków<....

c) Strofa dziewięciowerszowa.

α) Akt II. str. 130. Chór Trojański. Strofa:

„Chmura nad nami długo wisząca
Już się usuwa, i grózb nawale
Z ręki ognistej piorun roztrąca.
Nieba nad Troją już wyjaśniałe
Żądaia widzieć iey chwałę.
Gotuymy siostry, gotuymy wieńce,
Nasze ozdobić młodzieńce.
Dziś, jeśli kiedy, dziś pora
Śpiewać Hektora!“

S. 10 a + 10 b + 10 a + 10 b, + 8 b + 10 c + 8 c + 8 d + 5 d
Taką samą budowę ma antystrofa.

d) Strofa dziesięciowerszowa.

α) Akt III. str. 147. Chór Tessalczyków. Strofa:

„Achilles płacze, żal tego męża
Całą mu duszę zwycięża!
Żal okrutny, żal wezbrany,
Żal ciężki; oto włos roztargany
Gorącym sobie zczernił popiołem,
I zarył się w piasek czołem;
Oto rozciągnion na ziemi,
W nieznośney serca goryczy,
Członkami cierpiąc wszystkimi,
Iako lew ryczy.“

S. 10 a + 8 a + 8 b + 10 b + 10 c + 8 c + 8 d, + 8 e + 8 d + 5 e
Tę samą budowę ma antystrofa.

β) Akt V. str. 178—179. strofa i antystrofa:

„Dzisiaj dopiero wygrana!
Naszym o bracia, naszym orężem.
Już Troia zawoiowana:
Upadł iey filar przed boskim mężem.
Czegoż Achilles nie może?
Strzała, ogień, pogrom, burza:
Drogą iego śmierci łożę:
Miecz iego we krwi wszystko ponurza,
Co mu się kędy nasunie
Piorunem runie.“

S. 8 a + 10 b + 8 a + 10 b, + 8 c + 8 d + 8 c + 10 d + 8 c + 5 c

Tu należą epody chórów, które różnią się stale, pod względem budowy stroficznej, od strofy i antystrofy. Podaję je w schemacie.

γ) Akt II. Epoda str. 131:

S. 10 a + 8 b + 10 a + 8 b, + 10 c + 10 d + 8 d + 10 c + 10 d + 8 c

δ) Akt III. Epoda str. 148:

S. 8 a + 8 b + 8 a + 8 b, + 9 c + 8 d + 10 c + 8 d + 8 d + 5 c

e) Strofa jedenastozgłoskowa.

Akt V. str. 179. Epoda:

„Taki ów pożar z połowy miasta
Gdy srogie domów uszał zniszczenie;
Przemknie na drugą, burza skrzydlasta,
Pożerające płomienie.
Taki ów Auster niosący chmurę,
Pędem w ogniste zwiianą kłęby,
Z góry przepada na górę,
I skały łamiąc i dęby.
Taki lew płowy nagłym wypadem,
Pasterza schwyci przed stadem
W rozwarłe zęby.“

S. 10 a + 10 b + 10 a + 8 b + 10 c + 10 d + 8 c + 8 d + 10 e
+ 8 e + 5 d

f) Strofa czternastozgłoskowa.

α) Akt I. str. 126—127. Chór Tessalczyków. Strofa:

„O upór nieublagany!
Nie tak rdza trawi żelazo,
Nie tak wątli robak ściany,
Iako ty sroga dusz skazo!
Któryż cię wicher i z którą iędzą,
Wydał na Greków ruinę?
Iuż braci naszych iak na rzeż pędzą,
Iuż flota idzie w perzynę.
Na cóż nas tutaj Achilles wyciągnął,
Z miłej oyczyzny od żon i matek?
Czy żeby gnuśnym zwycięzca urągnął,
I nas Ftyoty białe w ostatek?
Do czegoż więzi żółc iego szalona
Serca i nasze ramiona.“

S. 8 a + 8 b + 8 a + 8 b, + 10 c + 8 d + 10 c + 8 d, + 11 e
+ 10 f + 11 e + 10 e + 11 g + 8 g

Tę samą budowę ma antystrofa.

β) Epoda tego chóru od str. 127—128. przedstawia schemat następujący:

S. 10 a + 8 b + 10 a + 8 b, + 10 c + 10 c + 8 d + 8 e +
10 e + 8 d + 10 f + 8 g + 8 f + 5 g

Przytoczone strofy dowodzą niepospolitego daru wiersza i nie-
zwyczajnej muzykalności.

O języku „Hektora“ wspomniałem już przy charakterystyce
osób. Bogactwo i jędrność, wyrazistość i obrazowość, prostota i siła
Homerowego wysłowienia zniknęły w przeróbce Książnika. Przepoił
ją natomiast mdły sentymentalizm — przejaw indywidualności poety.
W słowniku utworu spotykamy wprawdzie przymiotniki, z twardego
ukute kruszcu jak np.: „pyszny“, „szalony“, „ostry“, „okrutny“,

nikną one jednak, prawie bez śladu, w powodzi wyrazów, oddających różne odcienie czułości. Tu należą przedewszystkiem: „łzy“, „litość“, „żał.“ Weźmy pod uwagę pierwszy z tych wyrazów. Najwięcej „łez“ wylał poeta w sc. 2. aktu II. Scena ta jest jedną z samodzielniejszych: B. 132: „Rok już dziesiąty łzy leiem“, tamże: „Ta łez niesyta, ta krwawa wojna“, B. 132. Pryam: „Zamek i tron mój we łzach ponurzony“, B. 133. Chór: „Łez pomocnice“, B. 133. Pryam: „Córy kochane otrzyście z łez lice“, B. 134. Chór: „Krew i łzy nasze zalać nie mogą“, B. 135. Pryam: „Błagaia niebios łzami iey żrzenie“, B. 143. Hektor: „Chce złamać Greczyn, i łzami zlać Troję.“ — Ten strumień łez nie ustaje z końcem wymienionej sceny. Płyne on dalej aż pod koniec utworu: B. 137. Pryam: „Niech iego chwale poświęcę łzy moje“, B. 139. Kassandra o Jowiszu: „Upuścił tarczę; i we łzach toczy — Odwrócone od nas oczy“, tamże: „Czyż to wstęga — Łzami skraszona twoimi?“ B. 140. Kassandra: „Z łez (!) i rospaczy stós (!) Troi“, B. 148. antystrofa: „Iemu we łzach oczy toną“, B. 154. Achilles: „Pyszna zaś żona łzy ocierać będzie“, B. 155. Hektor: „Iakże czy łzami chcą rodzice moi“, B. 161. Andromacha: „Idę błagania i łzy moje ronić“, B. 163. Kassandra: „Zgrążonom we łzach, w rospaczy, w ruinie“, B. 164. tamże: „Cóż dziś łzy nasze i modły pomoga“, B. 165. tamże: „Dzikość łzami nieuięta“, B. 169. Polites: „Miłość oyczyzny łzy z serca poruszy“, B. 176. Andromacha: „Żonom Hektora i mocne łzy moje.“

Ckliwej czułościowości a zarazem ubóstwa wyobraźni dowodzą także następujące przykłady:

B. 115. Nestor: „Patroku cnotliwy.“

B. 119. Nestor: „Czy pamięć o nas ieszcze mu iest miła?“

B. 121. Achilles: „Liro moja, liro złota!

Poday słodkie sercu brzmienie.“

Tamże: „I rozbiy brzękiem słodczy,

Chmurę goryczy.“

B. 124. Patrokles: „Ani przyiaciel rozrzewnić nie zdoła.“

B. 124. Patrokles: „Ah! oycem tobie, nie Peleusz, ani

Tetyda matką, ta słodka wód pani.“

B. 127. strofa: „Z miłej oyczyzny od żon i matek?“

B. 130. antystrofa: „Wdzięczny pokoiu! tobie się śmieia

Gracye słodkie i sztuki krasne.“

B. 132. Chór: „O matko! kędyż synowie twoi

Gdzie tylu mężów to grono lube,“

B. 139. Kassandra: „Jowiszu płaczesz, i grom twój, Boże...

Tamże: „On zemszony! duszę roni“

B. 144. Andromacha do Hektora: „Nowym iak widzę tryumfem nas

Wdzięk oczu twoich i radość na twarzy.“ [darzy

B. 144. Hektor do Andromachy: „Oyczyzny chwała, i twój obraz

Rozognia serce, pokrzepia rąk siły.“ [miły.

- B. 145. Hektor o Kas.: „Zawsze iakowś tam przyszłością kwili,“
 B. 146. Andromacha do Hektora: „Uciesz o mój luby!“
 B. 146. Chór: „Serce iey tobą napelni, luba
 Roskosz i chluba.“
 B. 149. Nestor: „Tkliwy Achillesie!“
 B. 150. Achilles o Patroklu: „Kiedy on piękney zadość czyniąc
 [cnocie.“
 B. 151. Nestor: „Słyszałem brzmienie Orfeusza liry:“
 Tamże str. 152: „Widziałem zdroie między owym lasem,
 Gdzie on mąż wielki słochał za Hylasem:“
 Tamże: „Ale ten obłąd i mdłe serca wady,
 Nieśmiertelnemi on zatarł przykłady.“ (o Herkulesie).
 Tamże: „I w smutnych gruzach nasz pałac osadził:“
 Tamże: „Poszedł pić słodycz wybawiciel ziemi.“ (Herkules
 w niebie).
 B. 153. Nestor do Achillesa o Agamemnonie: „Wrócił ci twoię zacne
 Przyczynę, która chwałę Greków smuci!“ [niewolnicę,
 B. 157. Andromacha: „Bo na ostatek o mój mężu miły!“
 B. str. 158. Andromacha: „boś ty mąż mój luby!
 Jeśli tey słodkiey sercu memu chluby
 Nie chcesz odebrać.“
 B. 161. Andromacha: „Idę błagania i lzy ronić!“
 Cassandra: „Zazdrość oto tey niewinney parze,
 Którey wzajemnie dąb ocienił twarz;
 Słodkich krotofil ta trwoga nie spłoszy
 Że piorun końcem będzie ich rokoszy.“
 B. 166. Cassandra: „Mogę ia kiedy zapamiętać ciebie,
 Piękny młodzieńcze mój luby Chorebie?

 Uiałeś ty mnie twych oczu ponętą,
 Iak zefir różę miłym tchem zaiętą.“
 B. 166. Cassandra: „Taż to piękności twej chluba,
 Bogini luba!“
 B. 171. Chór: „Cóż czeka ciebie oyczyno luba?“
 B. 173. Chór: „O zacny oycze! o matko luba!“
 B. 175. Cassandra: „Zacnego płaczesz, o zacna żono:
 B. 176. Pryam: Dokąd, o słaba, odważasz plec twoię?
 B. 177. Chór: „O smutna walko miłości,“
 B. 180. Nestor: „Iak słodką chlubę w ich twarzach uczyni
 Ta pożądana ta świetna nowina.“
 B. 180. Achilles o Patroklu: „Żem tak zacnego przyjaciela stracił.“
 B. 182. Nestor: „Oyca i matki tak słodkie imiona?“
 B. 183. Nestor: „doznałem na sobie
 Uczucia, które i dziś mię rozkwila;“
 B. 184. Pryam do Achillesa: „Niechaj czułość twoia
 Wspomni Peleia:“

B. 185. Achilles: „Dusza moja rozrzewniona
Wami o słodkie imiona!“

B. 187. Nestor: „A na to miejsce drugiemu się złała.
Roskosz i lubość, potęga i chwała.“

Styl „Hektora“ nie ujawnia plastyki. Pisząc przeróbkę sceniczną z Iliady, wziął Kniaźnin, jak naturalna, mnóstwo porównań od Homera. Brał jednak prawie zawsze, tylko zasadniczy pomysł obrazu, nie starając się o wykończenie jego szczegółów. Achillesa np. porównywa, podobnie jak Homer, z lwem.¹⁾ Pragnąc zaś nadać porównaniu temu więcej siły, łączy je zbyt często ze słowami „gore“ i „zgrzyta“, które również zawdzięcza Iliadzie:²⁾

B. 155. Chór: „Gore Achilles i zemstą zgrzyta.“

B. 157. Androm. do Hektora: „Gore Achilles tobie wydrzeć życie.“

B. 159. Androm. do Hektora: „W pasczy lwa tego zginie z tobą Troia.“

B. 167. Polites: „Achiles, krzykną, iak lew do zdobycy
Na czele Greków gore, zgrzyta, ryczy.“

B. 176. Chór: „Lew tam zażarty, dzikie przy nim dusze.“

B. 177. Chór: „Ah pascza tego dzikiego zwierza,
Pałając ieszcze we krwi pasterza,
Zemstą pożera iagniąt zagrodę
I na całą zgrzyta trzodę.“

Próby szerszych porównań zawodzą:

B. 136. Antenor: „Iako w letnim czasie,
Gdy stos pasterzów przy brzeźnym szalasie
Rozdmuchnie Auster; za chmury wypadem,
Ogniem kraianey à huczającej gradem,
Wystrzeli piorun, i pożar wzniecony
Zgasi swym duchem: dym od owey łony
Burza pochyli, pod którym w niesforze
Runie falami z brzegu na brzeg morze.
Tak flotę Greków ten piorun ugasi:
Tak od ich zguby cofnęli się nasi“....

W obrazie tym morze „runie falami z brzegu na brzeg“ pod dymem, który powstał ze zgaszonego.... stosu pasterzy.

B. 138. Antenor: „Walka rzeź potroi
Nad ciałem króla, tu iak więc wspoły,
Odporne osom nad swym ulem pszczoły;³⁾
Ztąd na łup wielki, a ztąd na obronę,
Wrzały w stós ieden wojska zapalone.“

¹⁾ Z rozjuszonym lwem porównywa Homer Achillesa, w chwili natarcia na Eneasza. Il. ks. XX. w. 164—175.

²⁾ Zob. obraz dyszącego zemstą Pelidy: Il. XIX. w. 365: „τοῦ καὶ δδόντων μὲν καναχῇ πέλε, τὼ δὲ οἱ ὄσσε λαμπέσθην ὥς εἴ τε πυρὸς σέλας, ἐν δὲ οἱ ἦτορ δύν' ἄχος ἄτλητον.“

³⁾ Porównanie wojska z pszczołami znajdujemy w Il. II. w. 87—91.

W tym ustępie zestawił Książnin dwa obrazy wykluczające się nawzajem.

Na specjalną uwagę zasługuje wizja zburzonej Troi, w przepowiedni Kassandry:

B. 140. „Z leż i rospaczy stós Troi.“ Ten samodzielny obraz — *sit venia verbo* — może nam służyć za dowód, na jakie bezdroża w dziedzinie obrazowania schodził poeta, gdy sprzeniewierzał się swemu mistrzowi i szedł za głosem własnej muzy.

Omówiliśmy dotychczas niedostatki języka i stylu w „Hektorze.“ Jako zalety podnieść należy wielką łatwość i potoczność wysłowienia. Język utworu — na ogół biorąc — poprawny. Wyjątkowo tylko, ze względu na wiersz, zapoznał poeta prawa składni np.:

B. 125. Achilles: „Byłoby z hańbą dla bogini syna

Gniew warzyć wieczny i nie wart Greczyna.“

B. 173. Chór: „Żal do palacu nieuhamowany

Rykiem królewskie rozbija ściany.“

Po słowie: pastwić się używa narzędnika zamiast konstrukcyi przyimkowej z — nad.

B 175. Chór: „Dziki, okrutny, krwawy zabójca,

Pastwi się mężów ozdoba

Pastwi się toba.“

Właściwości fonetyczne języka Książnina zatarły się w wydaniach Dmochowskiego i Bobrowicza, którzy nie uwzględnili pisowni poety, przekazanej nam w dwutomowym rękopisie jego poezyi. Na wzmiankę zasługują wyrazy ze zmięczonymi spółgłoskami: dz, s, z: R. 15. przywódcy warta, R. 16. wżrokiem zażega, R. 21. pokoy iuż bliški, R. 32. rośkoszy serca; ó znajdujemy w wyrazach: ostróźnie R. 16, stós Troi R. 19, hóld R. 26, spóyrzał R. 28, spóyrzeć R. 34; chw. i f. „grają gonionego¹⁾“ w wyrazie zuchwały, R. 12. „Hektor zufały“, R. 16. „Obyś odpchnąwszy zufalca ku Troi“, R. 23. „Eurystem tutaj stał mi się zufały“, R. 25. „Zufalca tego, co nas wszystkich smuci“, ale R. 31. „Zuchwałą Frygów gdym rozegnał trzode.“

Analiza utworu dobiegła końca. Poznaliśmy jego genezę i treść, zdaliśmy sobie sprawę z charakterystyki osób, rozważyliśmy go ze stanowiska dramatu klasycznego, zbadaliśmy układ, wiersz, styl i język. Teraz dopiero możemy ocenić go sprawiedliwie. Rozbiór szczegółowy dał, z wyjątkiem wiersza, wyniki ujemne. Stwierdziłszy, że sztuka Książnina jest sceniczną kompilacją, pozbawioną istotnych znamion „tragedyi.“ Układ scen, w tej sztuce, luźny, język bez plastyki, zaprawny mdlą czułościowością. Wobec tego,

¹⁾ Zob. Brücknera: Dzieje języka polskiego str. 62. Mieszanie spółgłosek w tym wyrazie sięga jeszcze w. XV. Pisownia starsza знаła tylko zufałego, tego, co ufał. Samo zaś ufać wywodzi się od u-pwać (pwa, nadzieja, pewny).

nie możemy nazwać „Hektora” słowami F. Suryna: „śliczną tragedią.”¹⁾ Musimy natomiast przyjąć zwięzłą i surową ocenę Wł. Nehringa: „że utwór nie udał się.”²⁾ A przecież „Hektor” ma znaczenie dla badacza literatury polskiej XVIII. wieku. W okresie Stanisławowskim, w czasie powszechnego prawie ciążenia umysłów polskich ku literaturze francuskiej, ta przeróbka sceniczna z Iliady i Odprawy posłów greckich — zastanawia. Po rozbiorze „Hektora” nie możemy już powiedzieć za Wł. Nehringem, że Odprawa posłów greckich, jako odrośl sztuki dramatycznej, która „opierała się o wzory klasyczne”, jest „ściśle rzecz biorąc osamotniona” i że „nie pociągnęła za sobą naśladownictwa.”³⁾ Badacz Książnina znajdzie również w tej jego przeróbce, ciekawy przyczynek do pogłębienia i rozszerzenia znajomości poety. Źródła „Hektora”, sposób czerpania z tych źródeł, nuta patryotyczna, która dźwięczy w całym utworze, jego wady i nieznaczne zalety, rzuca jaśniejsze światło na indywidualność poetycką puławskiego liryka, który, jak w innych próbach scenicznych, tak i w „Hektorze”, nie przekroczył bezkarnie granic liryki, będących właściwymi granicami jego poetyckiego talentu.

DODATEK.

W toku rozprawy wspomniałem kilkakrotnie o rękopisie poezyi Książnina i zaznaczyłem różnicę, zachodzącą między tekstem Hektora rękopiśmiennym a drukowanym w zbiorowych wydaniach Dmochowskiego (z r. 1828) i Bobrowicza (z r. 1837). Nie mogłem jednak wówczas opisać rękopisu i omówić szerzej różnicy tekstów. Czynię to obecnie — tem chętniej, że, o ile mi wiadomo, nikt dotychczas nie zwrócił uwagi na ten rękopis, tak cenny i tak łatwo dostępny. Zresztą zdaje się zbliżać chwila, w której ręka wydawcy wydobędzie go nareszcie z pod pyłu bibliotecznego i uczyni źródłem krytycznego wydania. Potrzeba bowiem poprawnych wydań poetów stanisławowskich daje się dziś żywo odczuwać, wśród badaczy⁴⁾ i miłośników literatury narodowej. Chwalebny początek w kierunku zaspokojenia tej potrzeby już zrobiono.⁵⁾

W niedalekiej zapewne przyszłości ukażą się zbiorowe wydania utworów wybitniejszych poetów 18. w., między nimi F. D. Książnina, w popularnej Bibliotece klasyków polskich, pod redakcją prof. Tadeusza Piniego.

¹⁾ F. Suryn op. cit.

²⁾ Nehring w encyklopedyi: »im übrigen ist das Stück mislungen.

³⁾ Nehring. Przedmowa do Odprawy posłów greckich str. 94.

⁴⁾ Zob. Ignacy Chrzanowski: O wydaniach poetów stanisławowskich. Pam. lit. im. A. Mickiewicza R. VII. Z. IV. str. 598—616.

⁵⁾ Ignacy Krasicki, Satyry i listy. Wydanie krytyczne Ludwika Bernackiego. Z 11 podobiznami. Lwów 1908 r. Ocenę wydania napisał Dr. Juliusz Kleiner. Pam. lit. im. A. Mickiewicza R. IX. Z. I. str. 145—150.

Rękopis.

Rękopis utworów Książszyna, znajdujący się, jak nadmienilem, w Muzeum ks. Czartoryskich w Krakowie pod Nr. rkp. 2223, obejmuje dwa duże tomy, oprawne w czerwoną skórę. Karty papieru sztywne i mocne mają brzegi złocone. Papier chropawy, prążkowany, bez znaku wodnego. Każdą stronicę przepołowił poeta linią atramentową. Obydwie połowy stronicy zapisał nadzwyczaj drobnem i starannem pismem. — Zawartość rękopisu:

Tom I: Część I. Na drugiej karcie tego tomu widnieje własnoręczny napis poety: Poezye Franciszka Dyonizego Książszyna ręką własną pisane. Na odwrotnej stronie wiersz dedykacyjny do ks. A. K. Czartoryskiego:

Pod chwile zieloney wiosny,¹⁾
Na którym drzewie siadywa,
Temu też słowik radosny,
Co czuie wdzięczeń opiwia.

Zaczyna się paginowanie stron. Od str. 1—97. ciągną się Liryki w XII. księgach.

W ks. VIII. (rkp. str. 64—66) mamy odc 1-szą p. t. *Heynal na dzień 3. maja 1792*. w 5-ciu częściach ze strofami, antystrofami i epodami. Wydanie Dmochowskiego nie ma tego wiersza. Nie zawiera także ody 1, ks. XI. (rkp. 87 str.) p. t. *Na Rewolucyę 1794 r.* Żale Orfeusza nad Eurydyką zaznaczone jako Liryków księga X.

Następuje kilka stron czystych. Zamyka tę część: „Koniec tomu I-go części I-ej.“

Część drugą zaczyna tytuł: Poezye Franciszka Dyonizego Książszyna. Tomu I-go część II-ga:

1) Balon czyli Wieczory Puławskie. Poema w X. Pieśniach od str. 104.

2) Gała Wielka czyli Przydatek do Balonu.

3) Rozmaryn Poema liryczne: Pieśń I. Porównanie Temidy z sławnymi, starodawnymi Polkami. Pieśń II. Pieśń III. Tu dopisek: „o Cnocie Matka do Córki.“ (Droga Cnoty: „słodczy iey i ślachetność: zdrada uboczney swywoły.“)

4) Na salę w Zamku Warszawskim.

5) *Na Gody Peleusza z Tetydą z Katulla* (Nie zauważyłem u Dmochowskiego).

6) Na śmierć Juluni.

7) Kolenda na Nowy Rok.

8) Bayki i Powieści. Xiąg troje. Zamyka je Nadgrobek. — „Koniec.“ Następują karty czyste. Na stronie 211—212, 213—214: Poczet Rzeczy.

¹⁾ Wiosenny ton wiersza każe przypuszczać, że poeta zaczął swą pracę na wiosnę. Zob. rozpr. przypisek 2.

Tom II. Poezye Franciszka Dyonizego Książnina ręką własną pisane. Na karcie drugiej Tom II. Część I.: Na odwrotnej stronie I. O. Xieźnie Imci Izabelli z Flemingów Czartoryskiej.

- 1) Spartanka (!), Opera we trzech Aktach od str. 3.
- 2) Hektor, Tragedya w pięciu Aktach.
- 3) Temistokles, Tragedya w pięciu Aktach z Opery Metastazego.
- 4) Cyganie, Komedya we trzech Aktach, do str. 69. Następują

3. stronie czyste, poczem:

Poezye Franciszka Dyonizego Książnina. Tomu II. Część II.:

- 1) Od str. 73. Pieśni Anakreona na trzy Xiegi podzielone.
- 2) Xiega IV. („zawiera w sobie rozmaite ułamki dopełnione i te wątpliwe kawalki, które się Anakreonowi przypisują.“)
- 3) Poczet pieśni Anakreona.

4) Anakreon, Krotofila we trzech Aktach („na Imieniny Xny Izabelli Czartoryskiej.“) Potem: Przypiewki do Xny Czartoryskiej.

5) Trzy gody, Sielanka w pięciu Aktach.

6) Marynki, Krotofila w iednym Akcie.

7) Zosiny, Sielanka w iednym Akcie, do str. 128. „Koniec.“

Nie paginuje. Na stronie 129. (według liczby porządkowej stronie)

8) Carmina Fr. Dion. Książnin selecta. Lusimus haec iuvenes.

9) Threni Ioan. Kochanovii ad Franc. Karpiński.

10) Odae.

11) Erotopaegnia: Leander et Hero ex Musaeo, Mors Adonis ex Bione, Cupido fugitivus ex Moscho. 1½ kartki czystej.

12) Pieśni Ossyana.

13) Ossyana Pienia Selmskie do str. 222. Kartka czysta.

Porównanie tekstów „Hektora.“

Wydania Dmochowskiego i Bobrowicza¹⁾ zmodernizowały

- 1) język rękopiśmiennego tekstu Hektora, zmieniły niektóre jego
- 2) wyrazy oraz 3) interpunkcję:

1. O modernizacji języka mówiłem w toku rozprawy. Tu dodam jeszcze kilka uwag. Książnin używa stale s przed cz zamiast dzisiejszego złożenia szcz. U Dm. i B. mamy szcz. R. 12. *paseze*; R. 13. *szczęsne*; *niešťęście*; R. 14. *łyszczęcych*; R. 15. *zaseczyt*; R. 17. *desezem*; R. 19. *zemszczony*; R. 27. *zazdrośćę*; R. 32. *szczere*. Zamiast *ociec przymie* R. 32. mamy u Dm. i B. ojciec przyjmie. Zam. *wnić* R. 32. *wnijść*. Zam. *pośrząd* R. 23. *pośród*; *wśrząd* R. 25. *wśród*; *śrząd* R. 29. *wśród*; *źrzenie* R. 18. Dm. 145. *zrzenice*, B. 135. *żrenice*; *zwycięzę* B. 126. *zwycięzce*; *powroć* R. 17. *powrót*; *pokoy* R. 17. *pokój*; *przywiodszy* R. 20. *przywiódłszy*; *włócznie* R. 29. *włócznie*; *oboz* R. 31. *obóz*; *łona* R. 27. *łuna*. Na uwagę zasługuje pisownia wyrazów w rymach. Dm. i B. zmienili ją na poprawną.

¹⁾ Wydanie Bobrowicza modernizuje tylko pisownię Dmochowskiego. Dm. *ć* = B. *e*, Dm. *bydź* = B. *być*, Dm. wyraża jotę zapomocą *y* lub *i*, B. przez *j*.

R. 22. rzucić — *wrucić*; R. 23. *gurze* — *burze*; R. 25. *okruci* — *smuci*; R. 29. *piura* — *chmura*; R. 33. *ktury* — *mury*; R. 35. z wyroczni — *usiąść i odpoczną*; ¹⁾ R. 28. *kobita* — *znakomita*; R. 26. *życie* — *dzieie*.

2. Zmiana wyrazów:

Akt I. sc. 1. R. 12. *Paszcze* go Frygów opadły — Dm. 121. B. 113. *Thuszcze*; R. 12. I ciebie *przeiłą* grot srogą — Dm. 122. B. 113. *przeszył*; Sc. 2. R. 13. Nestor: Gdy całe wojsko w *otehlani* osiedzie — Dm. 127. B. 118. w *Erebie*; R. 13. Nestor: Krew Peleusza! serce ci *zagrżane* — Dm. *masz*; R. 13. Nestor: Masz nad nim lata: *temu* nadgrodziły — Dm. 127. B. 119. *iemu*; Sc. 4. R. 15. Nasi bez wsparcia *pobito* im wodze; Dm. 132. B. 123. *pobite*; Sc. 5. strofa 1. R. 16. Nie tak rdza *gryzie* żelazo — Dm. 136. B. 126. *trawi*; Sc. 6. R. 16. Achilles: Tchniesz duchem wieszczym po dębach *Dodony* — Dm. 138. wieszczym (!) *Dydony* B. 128. wieszczym *Dydony*; R. 16. Achilles: Obyś *odpehnąwszy* zufalca ku Troi Dm. 139. B. 129. *odparłszy* zuchwalca

Akt II. sc. 2. R. 17. Chór: Legł tuż przy niey *grzęzną* ułomy — Dm. 142. B. 133. *grężną*; Dm. 142. Schnie pod ulewą i drży *zamglona* — Dm. 142. *zemglona*; Sc. 5. R. 20. Hektor: *Żółci* nam Ceres już dziesiąte kłosy — Dm. 154. B. 143. *Złoci*

Akt III. Sc. 1. R. 22. Piersi *thuką*, szarpia włosy — Dm. 159. B. 147. *bią* R. 22. Chmura to szara: pioruny żarzy — Dm. 160. B. 148. *czarna*; R. 22. Nestor: Po ich *posoce* chciał koniec przyspieszyć — Dm. 161. B. 149. *porażce*; Sc. 3. R. 24. Chór: Gdy górne *desczem* źródle wezbrały — Dm. 168. B. 155. *deszeze* źródłem; Sc. 5. R. 25. Andromacha: Obyś nas od *tey* potwory wybawił — Dm. 172. B. 159. *Byś* *tego* potworu

Akt IV. sc. 1. R. 27. Słodkich *krotofil* ta trwoga nie spłoszy — Dm. 178. B. 164. *im* *uciech*; R. 27. Bracie *wzburzyłeś* i bogów i ludzi — Dm. 179. B. 165. *zburzyłeś*; R. 28. *Tkneł* na szali wyroków — Dm. 180. B. 166. *Tkneł*; Sc. 2. R. 28. Polites: Dopókiż *Troia* tę wojnę tak długą? Lecę z ostatnią *dziś dla niey* usługą. — Dm. 182. B. 168. Dopókiż *znosić* Lecę *dla Troi*; R. 28. Rzucił się *gorąc* w krok za iego krokiem — Dm. 183. B. 169. *goniąc*; Sc. 3. R. 29. Chór: Iakież czuią w *sercach* rany? — Dm. 188. B. 173. *we* *łzach*

Akt V. sc. 1. R. 31. Taki lew *żółty*: nagłym wypadem — Dm. 195. B. 179. *płowy*; Sc. 2. R. 32. Achilles: Ty o *nieznośna!* ty iędzo tyrana — Dm. 196. B. 180. *nieszczęsna*; R. 32. Nestor: *Coé* dało uraz, co cię próżno *smęci* — Dm. 197. B. 180. *Przyczyne* uraz *smuci*. R. 32. Nestor: Pierwszy to człowiek i filar w narodzie. Kto iest *Hektorem* swych braci swobodzie. — Dm. 195. B. 181. *podporą*

¹⁾ Końcówka staropolska.

3. Zmiana interpunkcji:

- R. 34. „Kto zaś ponure i twarde
Wziął ieno troski, na urąg i wzgardę
Dostał się ziemi;“
- Dm. 204. „Kto zaś ponure i twarde
Wziął ieno troski na urąg i wzgardę.
Dostał się ziemi ta go“
- B. 186—187.
Dostał się ziemi,

Inny przykład:

- R 33. „kto równą był chluba
Ubłogosławion, iak Pryam z Hekubą?“
- Dm. 205. B. 188. „kto równą był chluba;
Ubłogosławion iak Pryam z Hekubą?“

Porównanie tekstów „Hektora“ potwierdza zatem domysł prof. Ignacego Chrzanowskiego, że w wydaniu pośmiertnych utworów Książnina, pozostał Dmochowski „wierny swojej zasadzie“, której przestrzegał i w przedruku trzytomowego wydania „Poezyi“ z r. 1787.¹⁾



¹⁾ Pam. lit. R. VII. Z. 4. str. 602.

F
7653